



SZYKUJĄ SIĘ DO KOLEJNEJ „BITWY REGIONÓW”



DZYNDZAŁKI Z WĘDZONĄ SIELAWĄ, CZARNA POLEWKA Z ŻELAZNYMI KLUSKAMI CZY FAFERNUSZKI – CZY KTOŚ ZNA TE POTRAWY? JEŚLI NIE, TO NIECH ŻAŁUJE, BO DZIEWCZYNY Z KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH W DURĄGU PRZYGOTOWUJĄ JE PO MISTRZOWSKU I WYGRYWAJĄ KONKURSY. TEN SEZON TEŻ ZAPOWIADA SIĘ PRACOWICIE. \12

SPORT CODZIENNE

JEDEN LIDER STRACIŁ
SWÓJ FOTEL \22



KOLEJNY KROK
W STRONĘ
EKSTRAKLIGI \23



ZWYCIĘSKI PO CZĄTEK
SEZONU \24



KAŻDY MOŻE DOŁOŻYĆ
CEGIELKĘ DO BUDOWY S16 \3



BARTOSZYCE: CO SIĘ DZIEJE
Z PODPISAMI? \4



SZTUCZNA INTELIGENCJA
NAPISAŁA ZA RADNEGO \5



KOBIETY LEPIEJ RADZĄ
SOBIE Z DŁUGAMI \16



STWORZYLI BEZPIECZNE MIEJSCE DLA BLISKO SETKI DZIECI \8

ISSN 0137-9127



9 770137 912026

JAROSŁAW KACZYŃSKI: SĄ PRZESŁANKI, ŻE WOJNA MOŻE SIĘ ZAKOŃCZYĆ KOMPROMISEM

Ne wiemy, jak może się zakończyć wojna na Ukrainie; są przesłanki, żeby sądzić, że może się zakończyć pewnym kompromisem, a nie rozstrzygnięciem ostatecznym, a to będzie oznaczało, że nowe niebezpieczeństwa mogą przyjść niedługo – powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński wraz z wicepremierem, szefem MON Mariuszem Błaszczakiem, wiceszefem MON Wojciechem Skurkiewiczem, Dowódcą Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych gen. Wiesławem Kukulą oraz innymi dowódcami wojskowymi wzięli udział w konferencji w warszawskiej Akademii Sztuki Wojennej pod tytułem „Rok od ustawy o obronie Ojczyzny – Rok ważnych zmian”. „Rok temu (...) rzeczywiście zapadła decyzja o bardzo poważnym znaczeniu. Dokładnie mówiąc – został zrealizowany jej pierwszy etap. Bo ta decyzja wistocie odnosiła się do czegoś, co musi mieć wsparcie w prawie, musi być regulowane przez prawo, ale co dotyczy realiów – które mają znaczenie prze-

de wszystkim jeśli chodzi o obronę narodową, o naszą zdolność do odstraszania, a w ostateczności także zdolność do odparcia ataku” – powiedział Jarosław Kaczyński, który dodał, że chodzi także o „pozycję i status naszego państwa”. „Status to jest coś innego niż pozycja; pozycja się zmienia, natomiast status to jest coś stałego. Chodzi o status liczącego się, poważanego i podmiotowego, suwerennego państwa. Silna armia jest zarówno oznaką, jak i gwarancją uzyskania tego wszystkiego” – zauważył lider PiS.

„Dlatego ten plan, który został zawarty w ustawie o obronie Ojczyzny, jest planem odnoszącym się nie tylko do sił zbrojnych. Jest planem odnoszącym się do sytuacji naszego kraju, naszej ojczyzny, tego wszystkiego, co będzie



Mariusz Błaszczak i Jarosław Kaczyński podczas konferencji „Rok od ustawy o obronie Ojczyzny – Rok ważnych zmian”

określało jej los, w czasach niepewnych, nowych. Musimy być przygotowani na każdą ewentualność” – zaznaczył Jarosław Kaczyński, po czym dodał, że wojna na Ukrainie wskazuje, że „armia musi być dzisiaj

armią odpowiednio liczną, a jednocześnie odpowiednio uzbrojoną”. „W różnych aspektach, zarówno jeśli chodzi o zdolności ogniowe, zdolności odparcia ataku powietrznego, jak i – to dzisiaj na froncie ukraiń-

skim jest szczególnie ważne – zdolności ofensywne” – podkreślił.

„My musimy doprowadzić do stanu, w którym Wojsko Polskie będzie miało wszystkie te zdolności w pełni: będzie w stanie się bronić, kontratakować – bo przecież nie chcemy nikogo pierwszy zaatakować – będzie w stanie zrealizować to wszystko, co związane z działaniami, które w ostateczny rozrachunku prowadzą do zwycięstwa w wojnie. Musimy budować zwycięską armię” – oświadczył prezes PiS.

„Dziś nie wiemy, jak może się zakończyć wojna na Ukrainie. Są przesłanki, że ona może się zakończyć pewnym kompromisem, a nie rozstrzygnięciem ostatecznym, a to niestety będzie oznaczało, że nowe niebezpieczeństwa mogą przyjść niedługo. My nie

życzymy sobie takiego rozwiązania” – powiedział. „My w pełni popieramy Ukraińców w ich żądaniu, by całe ich terytorium zostało uwolnione, ale nie wszystko od nas zależy” – dodał prezes PiS, według którego „stan gotowości musi być uzyskany szybko i wojsko jest tu podstawą”. „Macie, panie i panowie, prawo oczekiwać wsparcia ze strony wszystkich części aparatu państwowego, ale także ze strony co najmniej tej części społeczeństwa, która te motywacje, te emocje, emocje związane z patriotyzmem, przynależnością dla narodu polskiego, rzeczywiście przeżywa” – mówił do zgromadzonych Jarosław Kaczyński, który dodał, że jest przekonany, iż „takich Polaków jest wystarczająco dużo, by nasza armia mogła zrealizować swoje plany”. **ŹRÓDŁO: PAP**

EUROPA SIĘ ZBROI

Wydatki na zbrojenia wzrosły w Europie w 2022 roku o 13 proc.; najwięcej od zakończenia zimnej wojny – wynika z raportu Sztokholmskiego Instytutu Badań nad Pokojem SIPRI. Polska, która zwiększyła nakłady na wojsko o 11 proc. i jest obok Finlandii, Litwy oraz Szwecji w gronie liderów.

Żyjemy w niespokojnych czasach i wyraźnie widać to w statystykach dotyczących wydatków na zbrojenia” – skomentował opublikowany w poniedziałek (24 kwietnia) raport wicedyrektor SIPRI Joakim Vaverka.

Wśród krajów, które po inwazji Rosji na Ukrainę zdecydowanie zwiększyły nakłady na obronę, są państwa bałtyckie, nordyckie oraz Europa Środkowo-Wschodnia. W 2022 roku Finlandia, która przygotowywała się do wejścia do NATO, zwiększyła swój bu-

dżet wojskowy o 36 proc. (najwięcej od 1962 roku). Litwa powiększyła wydatki o 27 proc., Szwecja – o 12 proc., a Polska – o 11 proc.

Ogólnie wydatki na wojsko państw Europy Środkowej i Zachodniej wyniosły w 2022 roku 345 mld dolarów i były o 30 proc. wyższe niż w 2013 roku. „Zapowiedzi rządów tych państw świadczą o tym, że nakłady na wojsko będą rosły w kolejnych latach” – zauważył Vaverka.

Jednocześnie w 2022 roku wśród państw, które w niewielkim stopniu zwiększyły wydatki na woj-



Pod koniec ubiegłego roku do Polski dotarły pierwsze armatohaubice K9A1

sko, były Francja (wzrost o 0,6 proc.) oraz Niemcy (wzrost o 2,3 proc.), choć jednocześnie kraje te należą do czołówki państw

wydających najwięcej w liczbach bezwzględnych na zbrojenia.

Według SIPRI zaatakowana przez Rosję Ukrai-

na wydatki na zbrojenia zwiększyła w 2022 roku o 640 proc., nie licząc darowizn. Mimo tego kraj ten przeznaczył na wojsko nieco ponad połowę kwoty, jaką na ten sam cel przeznaczyła Rosja, zajmująca trzecie miejsce na globalnej liście państw najwięcej wydających na armię – po USA oraz Chinach. Jak zastrzega sztokholmski instytut, rosyjskie dane pochodzą z września 2022 roku, możliwe więc, że skala rosyjskich nakładów jest jeszcze większa.

ŹRÓDŁO: PAP

WAŻNA DATA



80 lat temu (25 kwietnia 1943 roku) po ujawnieniu zbrodni katyńskiej zostały zerwane polsko-radzieckie stosunki dyplomatyczne.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Artur Dryhynicz

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

KAŻDY MOŻE DOŁOŻYĆ CEGIEŁKĘ DO BUDOWY S16

Wczoraj ruszyły konsultacje społeczne w sprawie budowy drogi ekspresowej S16 od Mrągowa do Elku, które potrwać do 23 maja. Każdy może wyrazić swoją opinię. Do głosowania za budową S16 będą dziś namawiać radni wojewódzcy z klubu PiS.



ANDRZEJ
MIELNICKI
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Przełomem można nazwać wczorajsze rozpoczęcie konsultacji społecznych w sprawie budowy drogi ekspresowej S16 przez Mazury. Już ponad dwa lata bowiem drogowcy czekają na decyzję środowiskową dla wybranego wariantu drogi od Mrągowa do Elku. Wydanie decyzji przez RDOŚ w Olsztynie opóźniało się m.in. dlatego, że drogowcy musieli sporządzić ujednoliconą wersję raportu oddziaływania na środowisko, bo było kilka aneksów do dokumentu. Pod koniec marca dokument został złożony i można było ogłosić konsultacje społeczne.

Z ujednoliconą wersją raportu oddziaływania na środowisko można się zapoznać na stronie internetowej RDOŚ. A swoje uwagi i wnioski można składać do RDOŚ w formie pisemnej, ustnie do protokołu bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Dziś przed sesją Sejmiku Województwa radni z klubu PiS będą namawiać na konferencji do wsparcia budowy S16.

— Każdy może wziąć udział w konsultacjach

i wysłać mejla na adres sekretariat.olsztyn@rdos.gov.pl: „Popieram budowę drogi S16 w wariantcie zaproponowanym przez inwestora do RDOŚ,” dołączając tym samym swoją cegiełkę do budowy S16, tak ważnej i potrzebnej nam drogi — mówi radny wojewódzki PiS Paweł Czerniel.

Kiedy RDOŚ może wydać decyzję? Wcześniej Agata Moździerz, regionalny dyrektor ochrony środowiska w Olsztynie, powiedziała nam, że decyzja może zapaść w drugim półroczu tego roku, najwcześniej we wrześniu.

— I to jest dalej możliwe, ale trudno jeszcze podać ostateczny termin — stwierdziła Justyna Ja-

nuszewicz, rzecznik RDOŚ w Olsztynie.

Czy przełomem będzie też piątkowe spotkanie prezydenta Olsztyna z Mirosławem Nicewiczem, dyrektorem olsztyńskiego oddziału GDDKiA w sprawie przebiegu północnej obwodnicy Olsztyna? Miastu zależy na korytarzu wschodnim, ale został wybrany korytarz zachodni, a w nim trzy warianty obwodnicy.

Czy to spotkanie oznacza, że drogowcy są jednak skłonni odstąpić od wybranego już korytarza zachodniego? Wcześniej z ich strony padały jasne deklaracje, że korytarz został już wybrany i nie ma od tego odwrotu, a decyzja jest ostateczna.

— O spotkanie poprosił prezydent Olsztyna; trudno przed spotkaniem mówić, jaki będzie jego wynik — mówi Karol Głębocki, rzecznik olsztyńskiego oddziału GDDKiA w Olsztynie. — Co przedstawi prezydent, jakie uwagi — tego nie wiem. My podtrzymujemy nasze stanowisko. Wyjaśnimy motywy naszego działania. Trzeba tu pamiętać, że istotną kwestią jest brak finansowania w wariantach wschodnich miejskiej części obwodnicy ze strony miasta — to kluczowy powód, dla którego zrezygnowaliśmy z wariantu wschodniego, który był najlepszy w ocenie projektantów.

Prezydent Olsztyna oświadczył bowiem, że miasto nie ma możliwo-

ści sfinansowania budowy obwodnicy w swoich granicach administracyjnych, co wynika z przepisów. Czemu aż tak nie ma co zresztą się dziwić, skoro wzarekomentowanym przez projektantów wariantcie w korytarzu wschodnim miasto musiało zapłacić aż za ok. 7 km z 16-km obwodnicy.

Gmina Dywity też oświadczyła, że nie dysponuje środkami na sfinansowanie budowy na swoim terenie odcinka drogi niebędącego drogą krajową. Chodziło tu o obwodnicę Dywit, czyli połączenie północnej obwodnicy Olsztyna z drogą 51 o długości w zależności od wariantu od 3,7 do 6,3 km.

To zaważyło na tym, że drogowcy odstąpili od ko-

rytarza wschodniego i tym samym rekomendowanej na pierwszym miejscu przez projektanta kombinacji wariantów z korytarza wschodniego obwodnic Olsztyna z obwodnicą Dywit.

Pieniądze były kluczowym powodem wyboru korytarza zachodniego, ale niejedynym, bo też problemem był Las Miejski. Władze Olsztyna nie zgadzały się bowiem na ingerencję przyszłej inwestycji drogowej w obszar Lasu Miejskiego.

Jednak konsekwencją wyboru korytarza zachodniego jest nie tylko brak obwodnicy Dywit, ale też brak modernizacji drogi 51 przez Las Miejski, co zakładał projekt budowy obwodnicy Olsztyna i Dywit.

Przed Wielkanocą Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity wystąpił z pismem do prezydenta Olsztyna w sprawie pilnego przystąpienia do prac projektowych i dokumentacyjnych modernizacji i poszerzenia DK51 na odcinku od mostu na Wadąg do skrzyżowania z Sybirków (odcinek leśny alei Wojska Polskiego).

Co odpowiedział na to prezydent Olsztyna? — Odpowiedź jest przygotowywana — usłyszeliśmy w olsztyńskim ratuszu. W tym tygodniu odpowiedź powinna zostać już wysłana.

TERMY NA RAZIE PO STAREJ CENIE

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Lidzbarskiego miała być poddana głosowaniu uchwała dotycząca zmniejszenia ceny wywoławczej Term Warmińskich. Jednak zarząd powiatu ją wycofał.

Przypomnijmy. Pod koniec lipca 2022 odbył się pierwszy przetarg na sprzedaż Term Warmińskich. Nie zgłosił się żaden oferent, mimo że cena wywoławcza nie była wygórowana, bo wynosiła 46,2 mln zł (plus koszt wyposażenia obiektu — 1,9 mln zł).

Teraz miejscy radni swoją uchwałą obniżyli łączną

cenę tej nieruchomości na nie mniejszą niż 41,3 mln zł (w tym 39 mln zł nieruchomości plus koszt wyposażenia 1,9 mln zł).

Ponieważ obiekt jest własnością obu samorządów, decyzję o obniżeniu ceny miała też podjąć rada powiatu podczas ostatniej sesji. Jednak członek zarządu powiatu Janusz Mucha złożył wniosek o to,

by uchwałę tę cofnąć i ten temat przedyskutować.

— Radni bardzo intensywnie dyskutowali podczas sesji na ten temat — przyznaje przewodnicząca rady powiatu Ewa Giedryś. — Finalnie uznaliśmy, że przy tego typu decyzji trzeba podjąć jeszcze dyskusję, dlatego uchwała została wycofana i planujemy spotkanie radnych

miejskich oraz powiatowych, by ten temat jeszcze przedyskutować w takim gronie.

Uchwałę o wyrażeniu zgody na rozpoczęcie procedur zmierzających do zbycia tej nieruchomości radni powiatu lidzbarskiego oraz Lidzbarska Warmińskiego podjęli jeszcze w lutym ubiegłego roku.



LUB

CO SIĘ DZIEJE Z PODPISAMI?

Inicjatorzy przeprowadzenia referendum w Bartoszczach w sprawie odwołania burmistrza obawiają się próby „obalenia referendum”. Tymczasem sprawę złożonych podpisów pod wnioskiem w sprawie głosowania bada Państwowa Komisja Wyborcza.

Ważą się losy referendum ws. odwołania burmistrza Bartoszczy przed upływem kadencji. We wtorek 11 kwietnia minął termin zbiórki podpisów mieszkańców Bartoszczy pod stosowny wniosek w tej sprawie. Przed Świętami Wielkanocnymi do Krajowego Biura Wyborczego Delegatura Elbląg inicjatorzy przeprowadzenia referendum dostarczyli odpowiedni wniosek zawierający więcej niż wymagane zapisami prawa 1770 sygnatur zwolenników przeprowadzenia głosowania. Zbieranie podpisów trwało jednak do ostatniej chwili, na którą pozwalało prawo. W sumie zebrano ich ponad 1900. Już jednak wiadomo, że część z nich jest nieważna. Jak bowiem wynika z ostatnich informacji prze-

kazanych przez inicjatorów referendum w internecie, odrzucono co najmniej 56 głosów „ze względu na brak praw wyborczych”.

Podpisy odrzucono m.in. z powodu podania adresu innego niż adres zameldowania. Inne wskazane błędy w danych to nieczytelne dane lub błędny PESEL.

— Czekamy z niecierpliwością na dalsze losy zliczania głosów poparcia. Na tym etapie zaliczono 960 podpisów — poinformowali w połowie kwietnia inicjatorzy referendum w Bartoszczach na profilu w mediach społecznościowych.

I to jest ostatnia informacja na temat tego, ile głosów do tej pory uznano za ważne, co dobitnie podkreślają inicjatorzy referendum.



Już wkrótce dowiem się czy w Bartoszczach dojdzie do referendum

— Gdy poprzednio pełnomocnik ustnie wyraziła chęć uczestniczenia w sprawdaniu głosów, odmówiono jej, zapewniając, że urzędnicy potrzebują spokoju przy weryfikacji. Zapewniono także o dodatkowej weryfikacji po błędach stwierdzonych przez pełnomocnika, a teraz znaleziono kolejne podstawy, aby referendum obalić. Wyczuwamy, że jest taki kierunek. Nie poddamy się i sprawdzimy! Nie

pozwolimy, by praca wielu osób poszła na marne! Ptaszki ćwierkają, że „ktoś” namawiał do celowego składania błędnych danych. Czy to prawda? Tego nie wiemy. Jedno jest pewne – sprawdzimy weryfikację bardzo dokładnie! Mamy przeczucie, że pajęczyna układów politycznych nie kończy się w Bartoszczach — można przeczytać na profilu Referendum 2023 Bartoszczy pod datą 20 kwietnia.

Z kolei Ewelina Paszko, dyrektor delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Elblągu, dwa dni wcześniej poinformowała nas, że weryfikacja podpisów mieszkańców trwa.

— Pracujemy w systemie, który później sam generuje raport. Raportów częściowych nie przygotowujemy; chcemy sprawdzić, czy wszystkie podpisy są zgodne z wymogami ustawy. Na tym etapie nie możemy jeszcze stwierdzić, czy to referendum się odbędzie. W najbliższy piątek lub poniedziałek powinniśmy już to wiedzieć. Nie podajemy wyników częściowych, nie chcemy puszczać w eter czegoś, czego nie jesteśmy na 100 procent pewni. Lepiej to sprawdzić rzetelnie i chwilę dłużej poczekać na prawidłowe wyniki — podkreśliła.

Z kolei z informacji z poniedziałku 24 kwietnia wynika, że sprawa podpisów pod wnioskiem ws. referendum w Bartoszczach trafiła już do Państwowej Komisji Wyborczej.

— W sprawie referendum w Bartoszczach czekamy na opinię Państwowej Komisji Wyborczej. Opinia ma dotyczyć weryfikacji podpisów złożonych pod wnioskiem w sprawie referendum. Jesteśmy na końcowym etapie weryfikacji podpisów, dlatego też zadaliśmy pytanie PKW, aby jednoznacznie wydać informację na temat tego, czy referendum się odbędzie, czy nie — poinformował nas Piotr Kwaśniewski z Krajowego Biura Wyborczego Delegatura w Elblągu.

Decyzja PKW ma być znana prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu. **RAZ**

GŁOSUJEMY DO 30 KWIETNIA

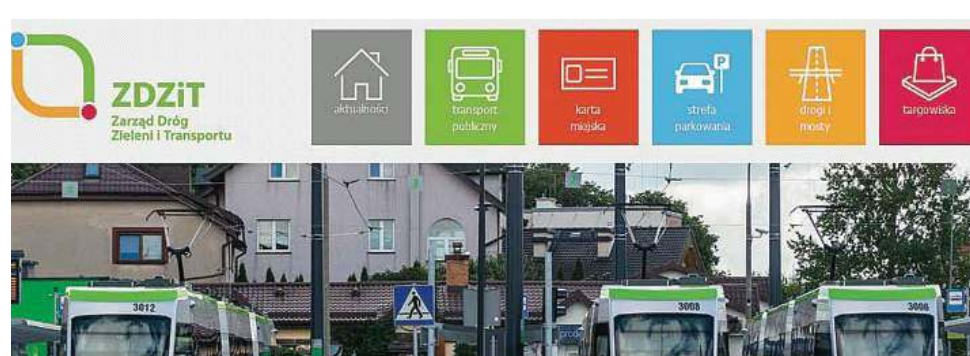
Na swoich kandydatów można głosować, wysyłając SMS-a, w treści wpisując odpowiedni kod przypisany do konkretnego nazwiska (koszt 2,46 zł z VAT za SMS). Nazwiska laureatów poznamy na najbliższym, VII Kongresie Przyszłości, który odbędzie się 16 maja. Poniżej TOP 10 w kategorii wójt.

- Wiesław Tkaczuk** (Kiwity) SMS o treści go.nwt.13 na numer 7248
- Łukasz Kuliś** (Banie Mazurskie) SMS o treści go.nwt.30 na numer 7248
- Zygmunt Tucholski** (Elbląg) SMS o treści go.nwt.59 na numer 7248
- Krzysztof Szumała** (Milejewo)

- SMS o treści go.nwt.55 na numer 7248
- Andrzej Dycha** (Bartoszcze) SMS o treści go.nwt.66 na numer 7248
- Piotr Rakoczy** (Janowiec Kościelny) SMS o treści go.nwt.1 na numer 7248
- Arkadiusz Dobek** (Biskupiec) SMS o treści go.nwt.9 na numer 7248
- Marek Jasudowicz** (Giżycko) SMS o treści go.nwt.33 na numer 7248
- Adam Szczepkowski** (Grunwald) SMS o treści go.nwt.44 na numer 7248
- Marcin Ślęzak** (Gronowo Elbląskie) SMS o treści go.nwt.61 na numer 7248
- Uwaga: koszt 2,46 zł z VAT za SMS.

ZDZIT SĄDZI SIĘ O...ZDZIT

Od lat na Facebooku można znaleźć stronę ZDZiT-Olsztyn, która obecnie ma około 2,4 tys. obserwujących. Internauci dzielą się tam opiniami, komentują i wdają w dyskusje z prowadzącym profil. Rzecz w tym, że większość nie wie, że to nie jest strona ZDZiT-u. „Dzika” strona ZDZiT funkcjonuje już od 2015 roku. Zarząd Dróg Zieleni i Transportu w Olsztynie obecnie nie prowadzi żadnej oficjalnej strony w mediach społecznościowych. Według Michała Koronowskiego, rzecznika prasowego ZDZiT w Olsztynie,



Tak wygląda oficjalna strona ZDZiT (zdzit.olsztyn.eu/pl/)

„nasze komunikaty publikowane są za pośrednictwem oficjalnej internetowej strony jednostki, a kontakt z miesz-

kańcami odbywa się w sposób typowy dla urzędu” (na zdjęciu). Jak podaje ZDZiT, wobec

„dzikiej” strony podjęto kroki prawne. Ma to na celu zmiany statusu strony na „nieoficjalne konto ZDZiT w Olsztynie”. **AW**

OCALILI PSA SĄSIADA, TEN MIAŁ O TO PRETENSJE

Policjanci z Orzysza zakazali 50-letniemu mężczyźnie kontaktowania się z sąsiadami po tym, gdy ten groził im, ubliżał i podpalił ich foliowy tunel do uprawy warzyw. 50-latek miał żal do sąsiadów o to, że doprowadzili do odebrania mu psa. W gminie Orzysz 50-letni mężczyzna od wielu miesięcy w niewłaściwy sposób traktował swojego psa: wystawiał go na duży mróz, nie karmił odpowiednio, bił zwierzę.

— Ostatecznie 50-latek doprowadził czworonoga do wychudzenia oraz powstania u niego obrażeń ciała. Sąsiedzi nie mogli dłużej patrzeć na krzywdę psa i zabrali go w dobrej wierze, by go ratować. Powiadomili odpowiednie służby, dzięki którym ocalony pies trafił do schroniska dla zwierząt, a jego właściciel został zatrzymany przez policjantów — napisano w policyjnym komunikacie. Właściciel psa zły na sąsiadów ubliżał im, groził śmiercią,

a także podpalił należący do nich foliowy tunel do uprawy warzyw. 50-latek zapowiedział, że spali sąsiadom także dom i zabudowania gospodarcze. Policja po zatrzymaniu 50-latka przedstawiła mu zarzuty zmuszania sąsiadów do określonego zachowania, znęcania się nad psem, trzeciego zarzut odnosił się do kierowania gróźb karalnych pod adresem sąsiada w celu wywarcia na niego wpływu

jako świadka w prowadzonym postępowaniu. — Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Dodał tylko, że do podpalenia namiotu foliowego doszło przypadkowo, bo wybuchła mu zapalniczka — dodano w komunikacie. Decyzją sądu 50-latek objęty został policyjnym dozorem i ma zakaz kontaktowania się z sąsiadami. **JOANNA KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA (PAP)**

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 25 kwietnia 2023 r. do 16 maja 2023 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do **zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie**.

Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem umolsztyn.bip.gov.pl.

PREZYDENT OLSZTYNA



435230tr-a-P

SZTUCZNA INTELIGENCJA NAPISAŁA ZA RADNEGO

Radny miejski Piotr Andruszkiewicz z Aktywnego Giżycka pochwalił się eksperymentem. Zlecił sztucznej inteligencji ChatGPT napisanie interpelacji do burmistrza Wojciecha Iwaszkiewicza w sprawie planów rozwoju dróg rowerowych i wycinki drzew w mieście. Radny czeka teraz na odpowiedź.



KATARZYNA
TOMASZEWICZ
k.tomaszewicz@
gazetaolsztynska.pl

Celowo złożyłem dwa pisma, jedno jest ZA budową ścieżek rowerowych, drugie jest PRZECIW wycince drzew. Obie wersje stworzone zostały poprawnie, i to w kilka sekund. Znalazło się w nich wprowadzenie, uzasadnienie, pytania czy własne opinie i nawiązania do miasta i regionu — informuje radny Piotr Andruszkiewicz.

ChatGPT to chatbot służący do generowania odpowiedzi na dane wprowadzane przez użytkownika. Został uruchomiony jako prototyp 30 listopada 2022 r. i szybko zwrócił na siebie uwagę, dzięki rozbudowanym odpowiedziom z wielu dziedzin wiedzy, które często są jednak tylko pozornie prawidłowe. ChatGPT zyskał ponad milion użytkowników w ciągu zaledwie pięciu dni.

Giżycki radny zapewne jako pierwszy samorzą-

dowiec w województwie skorzystał z niego do napisania interpelacji do władz miasta.

— POMYŚLAŁEM, ŻE WARTO SPRAWDZIĆ, JAK CHATGPT PORADZI SOBIE WŁAŚNIE Z CZYMŚ TAKIM JAK INTERPELACJA CZY PUBLICZNE ZAPYTANIE DO WŁADZ MIASTA. WYSZŁO BARDZO DOBRZE. TROSKĘ Z DYSTANSEM STAWIAM WIĘC PYTANIE: CZY SZTUCZNA INTELIGENCJA NIE ZASTĄPI NIEKTÓRYCH SZTUCZNYCH INTELIGENTÓW? — Z PRZEKORĄ PYTA RADNY ANDRUSZKIEWICZ.

Stworzone przez sztuczną inteligencję interpelacje trafiają na biurko burmistrza Giżycka jako oficjalne pisma radnego.

— Musimy podchodzić do tego ze świadomością zmieniającego się świata, rozwoju technologii, ale też z dystansem. Sztuczna inteligencja już jest



Fot. Arch. prywatne

Radny Piotr Andruszkiewicz sprawdził, jak sztuczna inteligencja poradzi sobie z publicznym zapytaniem do władz miasta

i będzie częścią naszego życia i powinniśmy wykorzystywać ją w dobrych celach — zastrzega radny Piotr Andruszkiewicz.

Radny przekonuje, że nie planuje prosić więcej sztucznej inteligencji o napisanie interpelacji, a te dwie traktuje jako test

związany głównie ze swoją pracą i hobby.

— Sztuczna inteligencja nie jest w stanie przeanalizować, przewidzieć skutków swojej pracy, a w pracy samorządowców akurat to jest bardzo ważne. Podejmując każdą decyzję, powinniśmy przewidywać jej skutki. Człowiek przewi-

duje i dlatego ma przewagę — podkreśla Piotr Andruszkiewicz.

— Moim zdaniem to całkowite zaprzeczenie idei samorządności i demokracji — komentuje pomysły radnego burmistrz Giżycka Wojciech Karol Iwaszkiewicz. I dodaje: — Podstawową zasadą jest bowiem utrzymywanie kontaktu z mieszkańcami, samodzielne analizowanie problemów, które z reguły mają swoją lokalną specyfikę. I tutaj nic nie jest w stanie zastąpić ludzkiej wrażliwości, kojarzenia zagadnień, które bardzo często mają bardzo indywidualny charakter. Tu nie zastąpi prawdziwej inteligencji, bo robot najprawdopodobniej potraktuje sprawę na dużym poziomie ogólności i skoryzysta z zasobów wiedzy ogólnej, a w samorządzie najważniejsze są właśnie te szczegóły lokalne.

— Ale nawet gdybyśmy sobie wyobrazili, że istnieje taka dobrze rozwinięta lokalna sztuczna inteligencja, to by oznaczało, że

radny jest zbędny, a sesje mogłyby się odbywać z zastosowaniem bezduszných algorytmów — wyjaśnia burmistrz. — To bardzo tragiczna wizja, ale skoro radny, zamiast samodzielnie przeanalizować problematykę i samodzielnie ją zdefiniować, powierza to robotowi... to równie dobrze można sobie wyobrazić, że na jego miejscu przy stole obrad stoi laptop.

Zdaniem burmistrza Giżycka sztuczna inteligencja może być przydatna np. w biznesie czy produkcji, ale nie powinna wkraczać w takie obszary jak samorząd.

— Tu powinniśmy opierać się wyłącznie na własnym rozumie. A jak może się skończyć bezrozumne korzystanie ze sztucznej inteligencji, mogliśmy poznać na początku stosowania nawigacji samochodowej, gdzie niektórzy kierowcy gotowi byli wjechać do jeziora lub pod prąd, zawierając komputerowi zamiast swojej głowy — przypomina burmistrz Giżycka.

TA OPŁATA NIE ZMieniła SIĘ OD 19 LAT

Jutro w Warszawie będą protestować pracownicy stacji diagnostycznych. Obecnie przegląd techniczny auta osobowego kosztuje 99 zł, a opłata za badanie techniczne samochodu, która ustala minister infrastruktury, nie zmieniła się od 19 lat. Z tego powodu diagnostów ci jutro organizują protest. Na razie w Warszawie, gdzie zamknięta ma być większość stacji. Protestujący liczą, że dołączą do nich stacje w innych regionach Polski. Czy do protestu dołączą stacje w Olsztynie? Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów przy ul. Towarowej, która należy do WORD, będzie czynna.

— W Olsztynie jest 16 stacji, zamknięcie jednej nic nie da — uważa Marek Bojarski, dyrektor WORD w Olsztynie. — Zamknięcie stacji uderzy tylko w klientów, a nasza stacja bada w dużej mierze też samochody ciężarowe. Nie wyobrażam sobie zostawienia właścicieli firm, kierowców bez możliwości wykonania badania. Jednak opłata nie była zmieniana od 19 lat. I to jest kwota brutto, bo od tego trzeba jeszcze odliczyć VAT. Dlatego stacje diagnostyczne popadają w tarapaty finansowe, bo czym innym było 100 złotych 19 lat temu, a czym innym jest dziś. W ciągu tych dwóch dekad wartość pieniądza się zmieniła. W 2004 roku za 100 złotych można było zatankować 45 litrów benzyny. Dziś, żeby wlać tyle litrów paliwa do baku, trzeba wydać ponad 300 złotych. Jednak protest diagnostów to

problem też kierowców, bo jeśli zapomnieliśmy o wykonaniu obowiązkowego badania technicznego samochodu,

musimy się liczyć z karą.

— Grzywna może wynieść do 3 tys. zł — poinformował nas asp. Tomasz Markowski,

rzecznik komendanta wojewódzkiego policji w Olsztynie. To nie koniec kłopotów, bo do tego zostanie nam obligato-

ryjnie zatrzymany dowód rejestracyjny. W ciągu 7 dni należy wykonać badanie techniczne samochodu. **AM**

REKLAMA



Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie geodezyjnym Myki, w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora Wadąg

Dywity, 25.04.2023 r.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.) oraz art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) w związku z uchwałą nr XXII/182/08 Rady Gminy Dywity z dnia 27 listopada 2008 r. oraz uchwałą nr XXII/210/20 Rady Gminy Dywity z dnia 26 listopada 2020 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie geodezyjnym Myki w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora Wadąg, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 04 maja 2023 r. do 25 maja 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Dywity, ul. Olsztyńska 32, 11-001 Dywity, pokój nr 1, w godzinach pracy urzędu.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko (w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu) są dostępne również w wersji elektronicznej na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej gminy Dywity pod adresem: <https://bip.ugdywity.pl/>. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 22 maja 2023 r. w Urzędzie Gminy Dywity, ul. Olsztyńska 32, 11-001 Dywity, w sali konferencyjnej, segment C, o godzinie 9.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Dywity z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12 czerwca 2023 r.

Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Zgodnie z art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym szczegółowy zakres informacji dotyczących przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Urzędu Gminy Dywity oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Dywitach.

Wójt Gminy Dywity
/-/ Daniel Zadworny

ROZPOCZĘŁO SIĘ BADANIE OPINII ELBLĄŻAN NA TEMAT PORTU. CZY WYNIKI BĘDĄ WIARYGODNE?

Sporo argumentów przemawia za tym, że nie. Po pierwsze, by zagłosować, wystarczy wpisać swoje imię, nazwisko, imię ojca i adres. Zdaniem prezydenta Elbląga to wystarczająca weryfikacja. Witold Wróblewski dał też jasną odpowiedź na pytanie o to, skąd wzięł pieniądze na swoją kampanię portową.

W poniedziałek 24 kwietnia rozpoczęło się dwutygodniowe zbieranie opinii elblążan w sprawie przyszłości portu. Jednocześnie zwolennicy utworzenia w Elblągu IV portu morskiego RP zbierają podpisy osób będących za przyjęciem rządowej propozycji dokapitalizowania portu w Elblągu kwotą 100 mln zł w zamian za większość udziałów.

Witold Wróblewski podczas poniedziałkowej konferencji nie omieszczał odnieść się negatywnie do tych działań, nazywając je „wielką fikcją”. Ale czy to określenie nie pasuje do rozpoczynającego się właśnie w Elblągu badania, za które Miasto zapłaci ponad 30 tys. zł?

Okazuje się bowiem, że aby zagłosować, wystarczy podać imię, nazwisko, imię ojca i adres zamieszkania. Nie trzeba nawet – tak jak np. w przypadku głosowania w budżecie obywatelskim – podawać swojej daty urodzenia. – Jeżeli jest imię i nazwisko, adres i imię ojca się zgadzają, to wydaje mi się, że jest to wystarczająca weryfikacja – powiedział prezydent.

Co na to mieszkańcy? – Znam imię, nazwisko, adres i imię ojca mojego sąsiada, równie dobrze mogę tymi danymi, a nie swoimi, wypełnić tę kartkę – mówi zapytany przez nas o opinię elblążanin. Ale prezydent Witold Wróblewski zasłania się tym, że dba o bezpieczeństwo mieszkańców i stwierdza: – Wszystko można sfalszować – nawet PESEL. Sami ostrzegaliśmy niedawno: „strzeżmy swój PESEL, zło czyha” – nie chcieliśmy narażać mieszkańców.

Dlaczego Witold Wróblewski – jeżeli prawdą jest, że zależy mu na opinii mieszkańców Elbląga



Badanie rozpoczęło się 24 kwietnia i potrwa do 7 maja

– nie zdecydował się na zorganizowanie referendum? – Referendum kosztuje około 500 tys. zł – stwierdza prezydent Elbląga. Skąd te kalkulacje? Tego jeszcze nie wiemy, zapytaliśmy o to w Urzędzie Miejskim i czekamy na odpowiedź. Z rozmowy z elbląską delegaturą Krajowego Biura Wyborczego wynika, że kwota, którą podał Wróblewski, mogła zostać zawyżona; w dużej mierze koszty przeprowadzenia referendum są uzależnione od prezydenta – to on ustala m.in. dietę pracowników.

A jak już o kosztach rozmowa, zapytaliśmy Witolda Wróblewskiego wprost, czy jego portowa kampania jest finansowana z budżetu miasta. – Jasne – odpowiedział, zapowiadając, że wkrótce poznamy jej koszty. Okazuje się zatem, że prezydent Elbląga czę-

stuje mieszkańców krówkami, za które tak naprawdę sami zapłacili – czy takie zachowanie przystoi dobremu gospodarzowi? Pozostawimy to pytanie bez odpowiedzi.

Prezydent pochwalił się też, że w ramach kampanii wydana zostanie jeszcze jedna ulotka. – Prowadząc kampanię, uważam, że wszystko powinno zostać mieszkańcom wytłumaczone – potrzebne są ulotki – mówi Witold Wróblewski i zapewnia, że kiedy za dwa tygodnie zakończy się głosowanie, a następnie zliczone zostaną głosy, przyjdzie i pora na podsumowanie finansów – a trochę się tego nabierało: bilbordy, ulotki, krówki... Trzymamy prezydenta za słowo, że poinformuje mieszkańców o dokładnych kosztach kampanii, za którą tak naprawdę sami zapłacili.

Wątpliwości budzi również zadane w ankiecie pytanie: „Czy uważa pan/i, że Port Morski w Elblągu powinien pozostać nadal własnością miasta?”. Pytanie to może wprowadzać w błąd, bo Skarb Państwa nie chce przejąć portu, a większość udziałów, czyli pakiet kontrolny. Port nadal w 49 proc. będzie portem samorządowym. Stąd nasze pytanie – czy to już badanie opinii mieszkańców, czy kolejny element portowej kampanii prezydenta Wróblewskiego?

57,3 procent za przyjęciem rządowej propozycji

Przypomnijmy – jak wynika z sondażu przeprowadzonego przez IBRiS, większość elblążan jest za przyjęciem rządowej propozycji dokapitalizowania portu w Elblągu kwotą 100 mln zł oraz wpisania go jako czwartego z portów o strategicznym znaczeniu dla gospodarki Polski.

Rząd nie jest wrogiem Elbląga

W minionym tygodniu podczas konferencji prasowej Marek Pruszek,

elbląski radny i koordynator zbierania podpisów za utworzeniem w Elblągu IV portu RP, odniósł się do zaproszenia, które w jego kierunku wystosował senator Jerzy Wcisła. Dotyczyło ono wspólnej debaty.

– Propozycja otwartej debaty dotyczącej przyszłości elbląskiego portu, którą skierował do mnie pan Jerzy Wcisła, jest – delikatnie mówiąc – nietrafiona. Jaki sens, poza politycznym biciem piany i wyszydzaniem Rządu przez pana Wcisłę, ma debata osób, które nie mają pełnych kompetencji i fachowej wiedzy w danym temacie? To jakby z daltonistą rozmawiać o kolorach, o odcieniach czerwieni. Coś niecoś wie, ale... Z całym szacunkiem dla pana Jerzego Wcisły, ale wykształcenie teologiczne i politologiczne nie czynią z niego eksperta ds. rozwoju portu. Ja również jako nauczyciel biologii nie czuję się specjalistą w tej branży. To prawda, że obaj reprezentujemy mieszkańców – jestem samorządowcem od prawie 29 lat – ale w tak ważnej sprawie powinniśmy posłuchać

osób kompetentnych i decyzyjnych. To rząd i samorząd powinni dyskutować, a nie senator z radnym. Czy zabrakło odwagi, żeby zaprosić do debaty przedstawicieli rządu? – pyta Marek Pruszek.

Zdaniem radnego w czasie gdy rząd PiS doprowadził do budowy kanału żeglownego przez Mierzę Wiślaną, pogłębiany jest tor na Zalewie i rzece Elbląg, a do użytkowania został oddany most w Nowakowie. Platforma i władze Elbląga starają się nie dopuścić do kolejnego sukcesu PiS i odwołują sprawę elbląskiego portu do wyborów parlamentarnych.

– TO PRZYKRE, ŻE KOSZTEM ROZWOJU MIASTA TWORZY SIĘ SZTUCZNEGO WROGA, BUDZI SIĘ NIEPOKÓJ, WMAWIAJĄC ELBLĄŻANOM RZEKOMO WROGIE PRZEJĘCIE PORTU. JAK MOŻNA WCISKAĆ LUDZIOM BREDNIE, ŻE RZĄD JEST WROGIEM ELBLĄGA?

– zastanawia się radny Pruszek.

I dodaje: – Fakty mówią co innego: 90 mln zł na budowę Porta Mare – obiektu najwyższej klasy przeznaczonego dla przedsiębiorców na Wyspie Spichrzów, 65 mln na rewitalizację basenu odkrytego, blisko 6 mln zł na przedszkole i żłobek na Zatorzu – to tylko niektóre przykłady środków rządowych dla Elbląga. I to ma być wrogi nastawienie?

KK, EG

Czy wyniki badania opinii elblążan na temat przyszłości portu w Elblągu będą wiarygodne?

VII KONGRES PRZYSZŁOŚCI – NAJBARDZIEJ OPINIOTWÓRCZE WYDARZENIE NA WARMII I MAZURACH

Wielkimi krokami zbliża się VII edycja Kongresu Przyszłości – największego wydarzenia na Warmii i Mazurach, które kształtuje przyszłość i innowacyjność całego regionu.

Tegoroczny Kongres Przyszłości odbędzie się 16 maja w Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym UWM w Olsztynie. Partnerem strategicznym wydarzenia jest Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Głównymi hasłami zbliżającego się wielkimi krokami Kongresu są: „Współpraca”, „Innowacja” i „Rozwój”.

Podczas Kongresu Przyszłości przedstawiciele i mieszkańcy regionu będą dyskutować o kierunkach rozwoju Warmii i Mazur, zaprezentowane zostaną najlepsze praktyki rozwojowe i koncepcje przyszłości dla naszego regionu, które nierzadko są impulsem do wprowadzania pozytywnych zmian. Jednym z celów Kongresu jest tak-

że zainspirowanie przedstawicieli biznesu, nauki i samorządu do stworzenia spójnej strategii przyszłości regionu Warmii i Mazur, aby poprawić jakość życia i zdrowie jego mieszkańców.

DECYDENCI Z REGIONU ORAZ KRAJU ZAPREZENTUJĄ STRATEGIĘ ROZWOJU DLA POWIŚLA ORAZ WARMII I MAZUR, A ZAPROSZENI GOŚCIE PODZIELĄ SIĘ SWOIM DOŚWIADCZENIEM. PODCZAS WYDARZENIA BĘDĄ PORUSZANE M.IN. TAKIE TEMATY JAK:

- Nowoczesne technologie zbrojeniowe i przyszłość Wojska Polskiego;
- Innowacje w medycynie, jak przyczynia się do rozwoju regionu;

- Wyzwania biznesowe, gospodarcze, społeczne i ekologiczne naszego regionu;
- Bezpieczeństwo energetyczne;
- Rola biznesu odpowiedzialnego społecznie;
- Skoordinowane działania UE w kontekście ewentualnego kryzysu żywnościowego;
- Rola współczesnego rolnictwa w gospodarce;
- Kierunki rozwoju samorządów przyszłości;
- Turystyka i Rok Kopernika jako potencjał regionu;
- Różnorodne tematy, które umożliwiają dyskusję społeczną, samorządową i biznesową.

Przygotowania do następnych edycji Kongresu zaczynają się już

w czasie bieżącego wydarzenia. Niektóre wnioski i podsumowania okazują się tak istotne dla Warmii i Mazur, że są kontynuowane w kolejnych edycjach wydarzenia i doprowadzone do realizacji.

Goście będą mogli skorzystać ze stoisk wystawienniczych, strefy networkingowej i wartościowych prelekcji. Wydarzenie skupi wielu ludzi z różnych branż, co jest okazją do poznania najnowszych trendów i pozyskania ciekawych kontaktów, mogących owocować w przyszłości. Minione edycje szczytą się z wynikiem frekwencji sięgającym niemal 2000 osób i obecnością wielu autorytetów z różnorodnych dziedzin.

W poprzednich edycjach Kongres gościł między innymi Artura Chojckiego – wojewodę warmińsko-mazurskiego, Piotra Grzymowicza – prezydenta Olsztyna, Tomasza Andrukiewicza – prezydenta Elku, Andrzeja Śliwkę – Wiceministra Aktywów Państwowych, Iwonę Arent – posel na Sejm RP, Annę Bullo – dyrektor regionu warmińsko-mazurskiego BGK, Mateusza Walewskiego – głównego ekonomisty BGK, Huberta Górskiego z Fundacji Wspierania Nauki i Biznesu, Annę Osłowską – dyrektorkę ZOZ w Nidzicy, Jana Szynek – prezesa Szynaka Meble, Marię Jedlińską z Centrum Psychoonkologii i Rehabilitacji i wielu innych.

CAŁE WYDARZENIE BĘDZIE TRANSMITOWANE NA ŻYWO ONLINE PRZESZ „GAZETĄ OLSZTYŃSKĄ”.

Wszystkie panele i debaty będą nagrywane i będzie można je obejrzeć na stronie gazetaolsztynska.pl, na Facebooku „Gazety Olsztyńskiej” i na stronie Kongresu Przyszłości. Zasięg internetowy poprzednich edycji szacuje się w granicach od 1 do 1,9 mln odbiorców.

Flotę Kongresowi Przyszłości zapewni Volvo Nord Auto. Promowanie innowacyjnych rozwiązań przyczyniających się do ochrony środowiska, takich jak samochody elektryczne, jest przykładem zrównoważonego działania dla innych instytucji i przedsiębiorstw.

REKLAMA

PARTNER STRATEGICZNY



FLOTA KONGRESU

VOLVO

NORD AUTO

ORGANIZATORZY



PARTNERZY



PATRONI HONOROWI



PATRONI MEDIALNI



STWORZYLI BEZPIECZNE MIEJSCE DLA BLISKO SETKI DZIECI

Państwo Wiesława i Tomasz Borzuchowscy przez 18 lat sprawowali w powiecie ostródzkim funkcję rodziny zastępczej i pogotowia rodzinnego. W tym czasie pod ich dachem pomoc i wsparcie znalazła blisko setka dzieci.

W czasie tych 18 lat, gdy państwo Wiesława i Tomasz Borzuchowscy sprawowali funkcję rodziny zastępczej i pogotowia rodzinnego, blisko setka dzieci w ich domu znalazła schronienie, bezpieczeństwo i spokój. Rodzice zastępczy z powodzeniem towarzyszyli potem dzieciom w procesie adopcyjnym, a czasami także w powrocie do domu rodzinnego. Swoją pracę wykonywali z poświęceniem i zaangażowaniem, uwzględniając potrzeby i dobro dzieci. W piątek 21 kwietnia, podczas uroczystości w Starostwie Powiatowym w Ostródzie, wicestarosta Jan Kacprzyk na ręce państwa Wiesławy i Tomasza Borzuchowskich złożył serdeczne podziękowania za ich wieloletnią pracę na rzecz porzuconych i potrzebujących dzieci.

Pod informacją o tym wydarzeniu natychmiast posypały się w mediach



Podziękowania od dyrektora PCPR w Ostródzie Tomasza Podsiadło

społecznościowych wyrazy uznania: „Super, wielki szacunek dla tych państwa”, „Wspaniali ludzie!” – pisali internauci. Bo rzeczywiście, to niełatwa rzecz opiekować się dzieckiem w kryzysie rodzinnym, często po traumatycznych przejściach, dać im ciepło domu i wspierać w najtrudniejszych chwilach.

Rodzina zastępcza to miejsce dla dzieci, który-

mi nie mogą opiekować się rodzice biologiczni. Wciąż brakuje tych miejsc, domów zastępczych, gdzie dzieci, które w swoim życiu wiele przeżyły, często doznały krzywdy i przemocy, które niosą ciężar trudnych doświadczeń, mogłyby znaleźć schronienie i ciepło.

Dzięki możliwości wychowywania się w rodzinie zastępczej dziecko nie jest

narażone m.in. na chorobę sierocą, zahamowanie rozwoju czy pogłębianie zaburzeń więzi. Może zobaczyć, jak przeżywa się święta, jak rodzice i członkowie rodziny dbają o siebie, jak odnoszą się do siebie, jak spędzają czas wolny. Stabilizacja i bezpieczeństwo, jakie wynika ze stałej opieki rodziców zastępczych, pomaga dziecku w „rozpakowywaniu” tego emocjonalnego bagażu, pozwala na doświadczanie pozytywnych emocji i przeżyć. Wyłącznie rodzina może pomóc skrzywdzonemu dziecku w odbudowaniu poczucia bezpieczeństwa, bliskości, zaufania do osób dorosłych. Rodzina, która uczy samodzielności i nie podcina skrzydeł w realizacji marzeń. Pomagająca mądrze i sercem, patrząca z czułością, ale i konsekwentna w wychowywaniu. Praca rodziców zastępczych jest trudna i odpowiedzialna. A przykład państwa Wiesławy i Tomasza Borzuchowskich poka-



Państwo Wiesława i Tomasz Borzuchowscy wraz z wicestarostą Janem Kacprzykiem, Tomaszem Podsiadło – dyrektorem PCPR w Ostródzie oraz Zespołem ds. Pieczy Zastępczej

zuje też, że dająca ogromną satysfakcję.

Rodzice zastępczy nie są jednak pozostawieni bez wsparcia i mogą liczyć m.in. na pomoc psychologiczną, wsparcie pedagogiczne, opiekę koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej oraz pomoc finansową ze strony Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Ostródzie. Życzliwość, serce i rodzinne ciepło, którym rodzice zastępczy obejmą dzie-

cko, zostaje wsparte profesjonalnym szkoleniem oraz stałą i systematyczną pomocą specjalistów. Bo opieka nad nie swoim dzieckiem niesie za sobą różne trudności, ale daje również satysfakcję i spełnienie. Osoby gotowe na przyjęcie dziecka pod swój dach i opieką nad dzieckiem uzyskują więcej informacji w PCPR w Ostródzie, ul. Jana III Sobieskiego 5 pok. 406, tel. 89 642 98 83.

ŹRÓDŁO: PCPR/BCL

ZAKOŃCZĄ INWESTYCJĘ Z PÓŁROCZNYM POŚLIZGIEM

Prace przy budowie linii kolejowej Rail Baltica w Elku są już na półmetku. Jednak nie mamy dobrych wieści. Nie uda się zakończyć inwestycji w pierwotnie planowanym terminie, czyli do końca tego roku. Data ta została przesunięta o pół roku.

Przebudowa linii kolejowej w Elku to z pewnością jedna z największych inwestycji infrastrukturalnych ostatnich lat. Jej wartość to blisko 600 milionów złotych, a rozmach prac jest równie imponujący. Wymienianych jest łącznie ok. 45 km torów i sieci trakcyjnej oraz 118 rozjazdów. Powstaje Lokalne Centrum Sterowania. Wszystkie perony na stacji Elk Osobowy docelowo zostaną podwyższone i poszerzone, co znacznie ułatwi dostęp podróżnym do pociągów. Zamontowane zostaną na nich nowe wiaty oraz ławki. Osoby o ograniczonych możliwościach poruszania się zyskają lepszy dostęp do pociągów. Ułatwieniem będą windy na każdym z peronów.

— Na stacji Elk wykonawca prowadzi roboty wykończeniowe i instalacje

windy w pierwszej części tunelu pod torami oraz na nowym peronie. Prace prowadzone są etapami, tak aby możliwy był ruch pociągów. Na czerwiec tego roku zaplanowano oddanie do użytku pierwszego nowego peronu — wyjaśnia Tomasz Łotowski z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Na elckim dworcu, a właściwie pod peronami, budowane jest też nowe przejście podziemne.

Postęp prac jest widoczny na budowach wiaduktów. Wszystkie obiekty budowane są etapami, tak aby możliwe było kursowanie pociągów. Nad ul. Suwalską powstaje szeroka na 20 m konstrukcja, po której przebiegać będzie sześć torów. Po przebudowie układu drogowego usprawnieniem dla kierowców będzie dodatkowy pas do skrętu w ul. Słoneczną. Gotowa



jest już połowa obiektu od strony osiedla Zatorze i układane są nowe tory.

— Drugi etap prac, czyli rozbiórka pozostałej części wiaduktu, jest planowany w połowie tego roku — dodaje Tomasz Łotowski.

Na wiadukcie kolejowym przy ul. Towarowej są już ułożone nowe tory. Od strony cmentarza trwają roboty przy budowie równoległego wiaduktu drogowego.

Budowana jest także druga część wiaduktu przy ul. Kolejowej.

Według pierwotnych planów prace miały zakończyć się jeszcze w tym roku. Czy uda się dotrzymać terminu?

Prace są już za półmetkiem. Niestety nie mamy dobrych wieści. Największe problemy wykonawca inwestycji napotkał podczas budowy mostu kolejowego na rzece Elk. Z powodu trudnych warunków gruntowych prace idą wolniej, niż planowano.

— Po etapie robót ziemnych kolejny etap weszły prace przy budowie mostu na rzece Elk. Wykonawca

przygotował już przyczółki nowej konstrukcji i wybetonował górną płytę, na której układane będą tory. Trudne warunki w rejonie budowy mostu mają wpływ na termin realizacji projektu. Podmokły teren utrudnia prace, między innymi przygotowanie podłoża pod budowę nowej konstrukcji. Na tempo prac miały też wpływ zdarzenia nieprzewidziane, takie jak konieczność demontażu drewnianych pali pochodzących z konstrukcji dawnego mostu — tłumaczy Tomasz Łotowski.

Prace na moście zaplanowano do wiosny przyszłego roku. A to oznacza, że termin zakończenia wszystkich prac przesunął się o około pół roku.

Poszczególne odcinki torów i obiekty w Elku będą oddawane do użytku stopniowo, począwszy od połowy bieżącego roku. **TOM**

Rail Baltica to część trans-europejskiego korytarza, który w przyszłości połączy Niemcy, Polskę, Litwę, Łotwę, Estonię oraz w dalszej perspektywie – Finlandię. Dzięki prowadzonej modernizacji trasa przystosowana zostanie do ogólnych standardów linii kolejowych obowiązujących w krajach Unii Europejskiej.

Po zakończeniu modernizacji odcinka Czyżew – Białystok rozpocznie się przebudowa najdłuższego z fragmentów – 100-kilometrowej trasy ze stolicy województwa podlaskiego do Elku. Finalnym etapem budowy polskiej części międzynarodowej linii Rail Baltica będzie modernizacja odcinka Elk – Trakiszki o długości 94 kilometrów. Koniec prac nad trasą od Warszawy do Tallina zaplanowano na 2026 rok. W dalszej perspektywie zbudowany zostanie tunel łączący Tallin z Helsinkami.

NIEPEŁNOSPRAWNYM MOGĄ POMÓC ROBOTY TOWARZYSZĄCE

Co dziesiąty Polak ma problemy z poruszaniem się. W przyszłości w życiu codziennym mogą im pomóc roboty towarzyszące, które zrobią zakupy lub podadzą leki. Nad projektem dotyczącym satelitarnej nawigacji robota kompana pracują naukowcy z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i Politechniki Warszawskiej.

Projekt ma charakter interdyscyplinarny. Po pierwsze dotyczy nawigacji satelitarnej jako docelowej nawigacji robota kompana, a po drugie kwestii związanych z diagnozą czynników wpływających na jakość życia osób z ograniczoną sprawnością ruchową. To także diagnoza świadomości społecznej na temat robotów kompanów: dotyczy m.in. tego, jakie funkcje mogą one pełnić w przyszłości — wyjaśnia dr Marek Piotrowski z UWM.

— Kluczową rolę w dotychczasowych badaniach pełni zespół prof. Pawła Wielgosza (prorektor ds. umiędzynarodowienia UWM). Przez kilka miesięcy udało im się zbliżyć do założonych celów, związanych przede wszystkim z badaniem wpływu jonosfery na jakość sygnału satelitarnego — dodał naukowiec.

Jednakże głównym wątkiem dla zespołu badawczego przy realizacji projektu były dotychczas badania społeczno-ekonomiczne — prowadzone przez ostatnie 11 miesięcy.

— NAJPIERW CHCIELIŚMY POZNAĆ POTRZEBY I BARIERY OSÓB Z OGRANICZONĄ SPRAWNOŚCIĄ RUCHOWĄ; DOWIEDZIEĆ SIĘ, JAKA JEST SKALA TEGO ZJAWISKA, JAKI ODSETEK TYCH OSÓB ŚWIADCZY PRACĘ, JAKA JEST ICH SYTUACJA ZAWODOWA I FINANSOWA — WYJAŚNIŁ BADACZ.

Wstępne wyniki badań prowadzonych na próbie ponad 2 tysięcy osób pokazały, że ok. 11 proc. respondentów zadeklarowało ograniczoną sprawność ruchową, w różnym zakresie. Ponad połowa z nich nie posiada orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

Naukowcy pytali też o najistotniejsze formy

wsparcia, jakich oczekują respondenci, np. dofinansowania różnego rodzaju urządzeń, jak i szeroko rozumianej opieki medycznej, a także opieki psychologicznej. — Mamy świadomość, że w ostatnich latach pandemii koronawirusa te potrzeby są palące. Pytaliśmy też, jak respondenci czują się w społeczeństwie, jakie mają kontakty rodzinne; czyli o to, co — oprócz sytuacji finansowej — wpływa na jakość życia — dodał dr Marek Piotrowski.

1/3 respondentów określiło swoją sytuację materialną jako trudną. Wskazali, że „wystarcza im na opłaty, jedzenie i ubranie”, czyli wydatki mieszczące się w zakresie minimum egzystencji.

Respondenci wskazali podstawowe bariery nie tylko infrastrukturalne, ale też związane z dostępem do informacji, do rozwiązań technologicznych związanych z obsługą urządzeń czy sprzętów.

— KWESTIE DOTYCZĄCE POTRZEB MIESZKANIOWYCH, WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ W KONKRETNE URZĄDZENIA WYSZCZEGÓLNYM W OPRACOWYWANYM AKTUALNIE RAPORCIE Z BADAŃ. ZNAJDĄ SIĘ W NIM RÓWNIEŻ REKOMENDACJE DLA WŁADZ PAŃSTWOWYCH I ORGANIZACJI NON PROFIT — WYJAŚNIA BADACZ.

Naukowcy badali też poziom świadomości społecznej na temat aktualnej i przyszłej roli robotów kompanów. — Generalnie co dziesiąty respondent zadeklarował, że widział gdzieś urządzenie, które uznaje za robota kompana, np. w telewizji, w Internecie, co potwierdza jedno z założeń, że niezbędne jest

oswajanie społeczeństwa z tego typu urządzeniami i stymulowanie tego poziomu wiedzy. Respondenci mają świadomość niezwykle szybkiego rozwoju technologicznego. Zaskakujące było to, że najczęściej udzielana odpowiedź na pytanie „ile lat minie, zanim roboty kompany będą codziennością”, ok. 20 proc. osób wskazało, że tylko 10 lat — wyjaśnia naukowiec.

Robot kompan, z którym pracują naukowcy z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i Politechniki Warszawskiej, to czteronożny robot firmy Boston Dynamics. Jest on sterowany zdalnie (z pomocą tabletu) bądź też z pomocą kamer czyta kody rozmieszczone w przestrzeni.

Jak wskazuje dr Piotrowski, ten sposób nawigowania jest ograniczony. Robot wykonuje misje w zamkniętej przestrzeni. Z drugiej strony już dziś byłby w stanie roznieść leki w domu opieki czy szpitalu. Doposażony w odpowiednie ramie mógłby otwierać drzwi lub pomagać w przemieszczaniu się osób, także wchodząc i schodząc po schodach.

Naukowcy pracują nad docelowym sterowaniem robotem kompanem przy pomocy nawigacji satelitarnej. Posiadanie takiej opcji umożliwiłoby wysyłanie robota w otwartą przestrzeń, np. do sklepu czy do apteki. Warunkiem jest to, by sygnał satelitarny był na tyle precyzyjny, aby robot bezbłędnie spełniał misje. — Obecnie błędy wynikające z niedostatecznej dokładności są na poziomie od 1 metra do 1,5 metra, czyli zbyt duże, by mówić o skuteczności robota kompana w przestrzeni otwartej. Trwają badania związane z redukcją tych błędów — podkreślił badacz.

(PAP) AGNIESZKA LIBUDZKA



Dr Marek Piotrowski zajął II miejsce we współorganizowanym przez „Gazetę Olsztyńską” plebiscycie „Osobowość Roku 2022” (kategoria nauka)

REKLAMA

MUZYCZNA NOC

29.04.2023 | SPICHLERZ | 20:00 - 02:00

O ROZKOSZ PODNIEBIENIA ZADBA WICEMISTRZ WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO
DANIEL TWARDO

OPRAWA MUZYCZNA ZAPEWNIANA PRZEZ
DJ-A MAZURA

BUFET 20:00 - 21:00	BUFET 22:30 - 23:30
ZUPA	PRZYSTAWKI
Krem pomidorowy z grzankami	Tortille warzywne
Gulaszowa z dziczyzny	Galarety mięsne/rybne
DANIA GŁÓWNE W BUFECIE	Mięsa pieczone z sosami
Panierowane skrzydełka kurczaka na warzywach orientalnych	Roladki serowe z musem warzywnym
Pieczona karkówka w sosie własnym	Sajgonki w kieliszkach w sosie słodko kwaśnym
Potrawka rybna	Rolada szpinakowa z warzywami
Dodatki	Kulki warzywne w sałatach
Ziemniaki pieczone	Carpaccio z buraka na rukoli z serem feta
Ryż zielony	DESERY
Warzywa z wody masłem oblane	Ciasta z naszej cukierni
Cena	Piskowiec z owocami
150 zł za osobę	Sernik na zimno
Kontakt	
repcja@palacmortegi.pl • 89 644 94 60	

KOMISJE POWINNY BYĆ MIEJSCEM STARCIA RADNYCH

Sami jesteście sobie winni. Mieszkańcy innych miast walczą o inwestycje, a my chyba wolimy jeździć do pracy do innych miast — mówi Tadeusz Danielczyk, przewodniczący Rady Miejskiej w Nidzicy.



HALINA ROZALSKA
h.rozalska@
gazetaolsztyńska.pl

— Dlaczego zgodził się pan zostać przewodniczącym Rady Miejskiej?

— Poproszono mnie o to. Miałem doświadczenie w poprzednich kadencjach, kiedy pełniłem funkcję przewodniczącego różnych komisji. Miałem również świadomość, że bycie przewodniczącym rady wymaga o wiele więcej pracy i czasu. Ale po to startowałem w wyborach, żeby pracować, a nie tylko uczestniczyć w sesjach.

— Jakich są pana obowiązków?

— Przede wszystkim muszę dopilnować wszystkiego, co dotyczy funkcjonowania rady. Przychodzą do biura rady różne pisma, skargi, wnioski. Muszę je przejrzeć i skierować do odpowiednich komisji, czasami do pana burmistrza lub odpowiedniego wydziału, bo ich rozpatrzenie należy do ich kompetencji. Przygotować materiały na comiesięczne sesje, a sesje nadzwyczajne trzeba przygotować od ręki. Jeśli jakiś problem wymaga mojej interwencji, to dostaję telefon i muszę iść do biura rady, żeby się z nim zapoznać. Na bieżąco współpracuję z panem burmistrzem, panią skarbnik, kierownikami wydziałów. Dostaję telefon i idę na spotkanie.

— Sesje nadzwyczajne często się zdarzają?

— Ostatnio tak. Teraz tak naprawdę trudno jest coś zaplanować, bo nagle pojawiają się programy, z których możemy skorzystać, ale żeby złożyć wniosek, musimy mieć zabezpieczone pieniądze w budżecie. Zwołujemy wówczas sesję nadzwyczajną i przesuujemy środki. Z taką właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia przy planowanej budowie żłobka. Nagle pojawił się program dofinansowujący takie inwestycje. Żeby go złożyć, musieliśmy zabezpieczyć wkład własny. Program

jest bardzo korzystny, bo zapewnia także utrzymanie żłobka przez 3 lata. Nie można więc nie skorzystać z takiego dofinansowania. Czy dofinansowanie dostaniemy, to się okaże. Mam nadzieję, że tak, bo mamy dobrą ekipę wydziału promocji, która pisze wnioski.

— Często dokonujecie zmian w budżecie. Dlaczego?

— Bo ciągle pojawiają się nagle zadania. Nie można ich wykonać, jeśli nie ma na nie środków w budżecie, więc musimy dokonać zmian. W styczniu przyszły pieniądze na dopłaty do węgla. Nie było ich w budżecie, więc musieliśmy je wprowadzić, żeby Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Nidzicy mógł je wypłacać. Takich sytuacji w obecnej kadencji jest bardzo dużo. Nie można niczego na 100 proc. zaplanować. Poza tym sesje zwykle zwoływane są na tydzień przed, więc się zdarza, że zmiany są, a nawet projekty uchwał są wprowadzane dopiero na sesji. Musimy się z tym liczyć. W tej kadencji jest ich bardzo dużo. Sytuacja jest tak dynamiczna, że nie można niczego zaplanować na 100 proc.

— Skoro brak takiej pewności, to czy zaplanowane inwestycje są zagrożone?

— Mamy zabezpieczone środki na dopłaty do inwestycji. Radni zdecydowali, że będziemy realizować tylko te, do których dostaniemy dofinansowanie. Przykładem może być ulica Rataja. Miało być dofinansowanie w wysokości 85 proc., a będzie tylko 50 proc. Czy mamy zrezygnować z tej inwestycji? Nie, bo sami nie jesteśmy w stanie jej zrealizować. Podobnie będzie z remontem ul. Warszawskiej. Ciągłe towarzyszy nam niepewność. Przykładem może być również budowa obwodnicy. Nie wiemy, czy nie będziemy musieli dolożyć do jej budowy około 3 mln zł. Jeśli tak, to powinniśmy to zrobić, bo rozwiąże ona problemy komunikacyjne



Tadeusz Danielczyk
— przewodniczący Rady Miejskiej w Nidzicy

w mieście, nie będzie korków.

— Dlaczego w Nidzicy ubywa mieszkańców?

— Myślę, że głównym powodem jest brak dobrej płatnej pracy. Wyjeżdżają głównie młodzi mieszkańcy, którzy chcą mieć dobrą pracę i godziwe wynagrodzenie.

— Żeby była praca, to potrzebne są nowe zakłady pracy. Dlaczego Nidzicę omijają inwestorzy?

— Sami jesteśmy sobie winni. Mieszkańcy innych miast walczą o inwestycje, a my chyba wolimy jeździć do pracy do innych miast. Były bardzo dobre propozycje inwestycyjne, ale mieszkańcy od razu protestowali. Nie zgodzili się na Ikeę, na Kronospan, a ostatnio austriacka firma chciała budować domki drewniane i także były protesty, więc znaleźli sobie miejsce na Kaszubach. Postawili zakład, a tuż obok niego halę sportową, z której mogą korzystać wszyscy mieszkańcy. Ikea pobrała fabrykę w Wielbarku. I nikt tam nie narzeka, że truje, że zanieczyszcza środowisko. Mieszkańcy mają pracę. Obecnie mamy przygotowaną infrastrukturę pod inwestycje, jest dobrze skomunikowana, ale nas inwestorzy omijają. Może dlatego, bo wiedzą, że

u nas jest trudno o zgodę na nowe inwestycje. Mam jednak przekonanie, że powoli to nastawienie się zmienia. Myślę, że mieszkańcy zrozumieli, iż bez nowych zakładów pracy młodzi będą uciekać i będzie nas coraz mniej.

— Mówi się, że Nidzica jest bramą na Mazury. Jaki mamy potencjał turystyczny?

— Właśnie bramą, którą się tylko przejeżdża. Nasza baza turystyczna nie jest bogata. Gmina nie posiada własnego ośrodka turystycznego, na którym mogłaby zarabiać. Nie stać nas na taką inwestycję. Ośrodki turystyczne prywatne nastawione są głównie na sezon letni. Niewiele jest całorocznych.

— Jak układa się współpraca ze Starostwem Powiatowym w Nidzicy?

— Układa się bardzo dobrze. I oni, i my szukamy dofinansowań. Wzajemnie się informujemy i realizujemy wspólne inwestycje drogowe. Przyznaję, że nie zawsze są to inwestycje kluczowe dla gminy, ale wchodzimy w nie, bo mieszkańców nie interesuje, czyja jest droga – gminna czy powiatowa – a ważne jest, żeby była ona dobra. I to się liczy.

— Kiedy było łatwiej pracować w radzie? Teraz czy kiedyś?

— Teraz, ponieważ jest więcej radnych, którzy są zaangażowani w różne działania. Ipomimo różnic między nami podejmujemy zgodnie uchwały. Musimy działać wspólnie dla dobrej gminy, bo jeden radny nic nie zrobi. Sam przewodniczący też niczego nie uchwali. To musi być praca zespołowa. Nasze sukcesy to sukcesy rady, burmistrza, kierowników wydziałów. Wszyscy urzędnicy robią dobrą robotę.

— Jakich są te sukcesy?

— Przede wszystkim to, że nasze miasto bardzo się zmieniło. Nie sposób tu wymienić wszystkiego. Udało się zakończyć wiele inwestycji. Nasze miasto naprawdę wygląda bar-

dzo ładnie. Myślę, że my, mieszkańcy, nie dostrzegamy tego, bo się do tych nowości przyzwyczailiśmy. Ale obcy to doceniają. W grudniu byli moi znajomi z Torunia. W Nidzicy nie byli około 5 lat. Jak wyszliśmy na spacer, byli zaskoczeni zmianami. Chwalili nasz rynek, ulice, czystość. Poza tym mamy nowoczesne wyposażenie w naszych placówkach oświatowych. Dzieje się wiele wydarzeń kulturalnych, sportowych. Rozwijają się także nasze wsie. Są kanalizowane i doprowadzana jest woda.

— Porozmawiajmy teraz o obradach rady miejskiej. Trudno jest prowadzić obrady tak „rozgadanej” rady?

— DZIAŁAM ZGODNIE Z REGULAMINEM. SĄ TEŻ SCHEMATY POSTĘPOWANIA. PRZYNAJĘ, ŻE CZASAMI NIE JEST TO ŁATWE. NIEKTÓRZY RADNI NIE CHCĄ SIĘ IM PODPORZĄDKOWAĆ, WIĘC WTEDY MUSZĘ ICH UPOMINAĆ, ODEBRAĆ GŁOS, PRZYWOŁAĆ DO PORZĄDKU.

Bywa, że muszę opanować radnych, żeby wrócili do porządku obrad. Czasami jest to trudne. Nie zawsze radni się ze mną zgadzają. Często nadużywają ad vocem, żeby w pierwszej kolejności zabrać głos. Prowadzą dyskusje niezgodnie z punktem obrad. Muszę reagować. Uważam, że to posiedzenia komisji powinny być miejscem starcia radnych. I tak jest. Są dyskusje, pytania, wyjaśnianie, a potem podczas sesji te same pytania są zadawane na sesji. Może to działa siła mediów?

— Często też na sesji radni „docinają” sobie. Czy tak powinno być?

— Zdarzają się osobiste wycieczki pod adresem radnych, ale na szczęście dzieje się to coraz rzadziej.

Staram się do nich nie dopuszczać. Radni mają własne poglądy polityczne, ale te powinni zostawić poza salą obrad.

POLITYKĘ POWINNO SIĘ UPRAWIAĆ NA SZCZEBLE WOJEWÓDZKIM, W SEJMIE, W SENACIE. TU DLA NAS JEDYNĄ PARTIĄ POWINNI BYĆ MIESZKAŃCY. MY POWINNIŚMY DZIAŁAĆ DLA ICH DOBRA. JEŚLI COŚ JEST DLA NICH DOBRE, TO POWINNIŚMY ZA TYM GŁOSOWAĆ, JEŚLI NIE – BYĆ PRZECIW.

— Jak mieszkańcy mogą kontaktować się z radnymi? Na stronie internetowej nie ma do nich np. numerów telefonów. Dlaczego?

— Mamy telefony prywatne, a nie służbowe. Można zadzwonić do biura rady i umówić się na spotkanie z radnym. Można napisać maila. Myślę, że wrócimy do dyżurów radnych, które zostały zawieszone przez pandemię. Jest to dobry sposób na prowadzenie rozmów z mieszkańcami.

W naszym samorządowym cyklu ostatnio rozmawialiśmy z: Zbigniewem Włodkowskim (burmistrz Orzysza): Wojsko było i jest bliskie memu sercu; **Krzysztof Wiloch** (rada miasta w Ełku): Radny z ulicy Pięknej; **Sylwia Wieloch** (zastępca burmistrza Olecka): Zawsze trzeba wybierać priorytety; **Maciej Romanowski** (starosta elbląski): Nasza praca to misja i służba; **Leszek Szewczuk** (rada powiatu kętrzyńskiego): Stajemy na wysokości zadania; **Jacek Zieliński** (rada miasta w Nidzicy): Rada potrzebuje młodych ludzi.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

PODSTAWĄ JEST WŁAŚCIWA EDUKACJA

WIĘKSZOŚĆ MAM, KTÓRE PIJĄ W CIĄŻY, NIE ZDAJE SOBIE SPRAWY Z TEGO, ŻE ALKOHOL TAK BARDZO USZKADZA MÓZG DZIECKA — MÓWI MARIA FISCHER, SPECJALISTKA PEDIATRA. LEKARKA ZAJMUJĄCA SIĘ DZIEĆMI CIERPIĄCYMI NA FAS ZAUWAŻA: — EDUKACJA NA TEMAT ALKOHOLEWEGO ZESPOŁU PŁODOWEGO POWINNA ZACZĄĆ SIĘ JUŻ W SZKOLE.



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@
dziennikblaski.pl

Jakiś czas temu rozmawialiśmy na temat FAS z lekarzami Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu — Kamila Balcerowicz, specjalistką w dziedzinie pediatrii i neonatologii i Maksymilianem Kurkowskim, ginekologiem.

Tym razem naszą rozmówczynią jest Maria Fischer — specjalistka pediatra z Elbląga, która od niemal dwudziestu lat zgłębia temat alkoholowego zespołu płodowego, zdiagnozowała już wiele przypadków FAS, a pod jej stałą opieką jest kilkunastoosobowa grupa dzieci, które mierzą się ze skutkami, jakie spowodował alkohol spożywany przez ich mamy w czasie ciąży. — Do diagnozy pod kątem FAS trafiają zwykle dzieci z rodzin zastępczych — choć nie jest to regułą — zaznacza Maria Fischer.

O tym, że pytania o to, czy można pić alkohol, będąc w ciąży, wciąż padają w gabinetach lekarskich, mówił nam ginekolog Maksymilian Kurkowski, o nieświadomości przyszłych matek wspomina również Maria Fischer.

— Większość mam spożywających alkohol w ciąży nie zdaje sobie po prostu sprawy z tego, że alkohol tak bardzo uszkadza mózg dziecka. Uszkodzenie mózgu przez alkohol jest trwałe. Myślę, że gdyby świadomość na ten temat była większa, duża część kobiet nie spożywałaby go, będąc w ciąży. Problem FAS poruszany jest od dawna, ale tylko w niektórych kręgach, a edukować na temat alko-

holowego zespołu płodowego — moim zdaniem — trzeba już uczennice i uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej, a już na pewno szkół średnich. Może dzięki temu w głowie przyszłej mamy czy ojca w odpowiednim czasie zapali się lampka? — zastanawia się lekarka.

I zaznacza, że niezwykle ważne jest już świadome planowanie ciąży, ponieważ pierwsze tygodnie są kluczowe dla rozwijającego się w łonie matki dziecka.

Warto podkreślić, że FASD (z angielskiego: Fetal Alcohol Spectrum Disorder — Spektrum Płodowych Zaburzeń Alkoholowych — przyp. red.) dotyczy nie tylko dzieci kobiet pijących ryzykownie, ale też tych, które alkohol spożywały sporadycznie.

— Mamy dziś stuprocentową pewność, że każda ilość spożytego alkoholu może zaszkodzić wrodzemu mózgu dziecka, spektrum FAS jest bardzo szerokie — informuje Maria Fischer.

Problemy rosną razem z dzieckiem

Cechy wizualne, które dostrzegamy w przypadku pełnoobjawowego FAS, to między innymi niska masa ciała, zmniejszony obwód głowy, szeroko rozstawione oczy, wąska szpara powiekowa i spłycona rynienka podnosowa, problemy z karmieniem (zaburzone ssanie i/lub polykanie) — wylicza lekarka.

I dodaje: — Często dzieci te mają również wady wrodzone narządów wewnętrznych (serca, nerek, układu kostnego, wzroku). Zawsze w procesie diagnozy należy wykluczyć choroby genetyczne.

— Są jednak też takie zaburzenia, które początkowo

trudno połączyć właśnie z działaniem alkoholu na mózg dziecka w łonie matki. Jeżeli mamy pewną informację, że mama spożywała alkohol, jest łatwiej. Niektórzy lekarze uważają, że nie stosowne jest zadawanie pytań o spożywanie alkoholu w ciąży. Ja jednak podczas pierwszej wizyty w moim gabinecie zawsze zaczynam od podstawowych pytań — czy ciąża przebiegała prawidłowo, czy matka przyjmowała w trakcie jakieś leki, czy paliła papierosy i piła alkohol — nawet jeżeli zdarzało się to sporadycznie. Nie chcę nikogo oceniać, chodzi wyłącznie o dobro dziecka i właściwą diagnozę — zaznacza Maria Fischer. — Kiedy mamy diagnozę, wiemy, jak pomóc dziecku.

Jakie cechy i zachowania charakteryzują dzieci z FAS?

— Z moich obserwacji wynika, że dzieci cierpiące na FAS często mają niedobór masy ciała, są niższe od rówieśników, bywają nadpobudliwe, mają problem z przyswajaniem kolejnych umiejętności, rozumieniem norm społecznych. Dzieci te mają bardzo często zaburzenia integracji sensorycznej, więc środowisko szkolne, gdzie dochodzi do nadmiernej aktywacji wszystkich zmysłów, powoduje, że dziecko takie może być zagubione, zdezorientowane, rozdrażnione. System nerwowy dziecka nie radzi sobie z odbiorem i przetworzeniem tych bodźców i pojawiają się zachowania buntownicze, lekceważące. Dziecko może być odbierane jako niegrzeczne, zdezorganizowane, zagubione. Problemy są mniej zauważalne w klasach I-III, ale niesamowicie przejawiają się między dziećmi z FAS a ich rówieśnikami.



MARIA FISCHER
— SPECJALISTKA
PEDIATRA
Z ELBLĄGA,
KTÓRA OD
NIEMAL
DWUDZIESTU LAT
ZGŁĘBIA TEMAT
ALKOHOLEWEGO
ZESPOŁU
PŁODOWEGO

mi rozpoczyna się od IV klasy. Starsze dzieci z FAS najchętniej bawią się z maluchami w wieku przedszkolnym — potrafią być kochające i troskliwe, ale wraz z upływem kolejnych lat rzeczywistość zaczyna je przerastać, zwłaszcza ta szkolna — wyjaśnia Maria Fischer.

— Dzieci z FAS nie potrafią myśleć abstrakcyjnie, więc mają problem z nauką przedmiotów ścisłych, często nie mogą zrozumieć kalendarza i zegara oraz wartości pieniądza. Problemem jest to, że wtestach intelektu rzadko wypadają poniżej normy, nie są kierowane do szkół o zmniejszonych wymaganiach, a w szkołach

masowych funkcjonują źle. Nie są w stanie odnaleźć się w grupie rówieśniczej, męczą się w szkołach, a na tę chwilę brakuje w Polsce określonego standardu postępowania dla dzieci z FAS — dlatego często padają ofiarami wymagań, które są przed nimi stawiane — tłumaczy ekspertka.

— Z wiekiem mogą pojawić się u nich skłonności do agresji, które będą się nasilały. Myślę, że wynika to głównie z tego, że te dzieci są kompletnie niezrozumiane przez otoczenie. Wymaga się od nich zachowań adekwatnych do wieku, a one nie są w stanie się dostosować. Z czasem frustracja w nich narasta i mogą reagować agresją w sytuacjach dla siebie trudnych. Są to też dzieci łatwowierne, podatne na manipulację, są narażone na konflikty z prawem — mówi Maria Fischer.

Jak wspominaliśmy, spektrum zaburzeń jest szerokie. W skrajnych przypadkach dzieci z FAS nie są nawet w stanie samodzielnie jeść, chociaż Maria Fischer zna z własnego doświadczenia zaledwie jeden przypadek dziecka, które w związku z uszkodzeniem mózgu, jako wywołal w życiu płodowym alkohol, otrzymało wsparcie finansowe w postaci renty.

A to bardzo rozczarowujące, bo osoby cierpiące na FAS często wymagają nadzoru nawet w dorosłym życiu.

— Nigdy nie wiadomo, na jaki pomysł wpadną, w wielu przypadkach osoby te cechuje dziecięcy umysł uwięziony w ciele dorosłego. Ojciec adopcyjny dziecka z FAS opowiedział kiedyś historię, która dobrze podsumowuje myślenie osoby dorosłej z FAS. Kiedy poprosił swojego syna o wstawienie

czajnika na gaz, ten podpalił na kuchence czajnik elektryczny... — opowiada Maria Fischer.

— Są też osoby, w których przypadku alkohol spowodował mniej nasilone zaburzenia. Osoby te funkcjonują w miarę prawidłowo, ale mają problemy w utrzymaniu pracy i nawiązywaniu relacji z innymi — podsumowuje specjalistka.

Wyliminuj czynniki ryzyka

Jak informuje Maria Fischer, temat szkodliwości alkoholu pojawia się w naukowych publikacjach od wielu lat, początkowo dotyczył jednak kobiet pijących ryzykownie. Jak już wspominaliśmy i co warto jeszcze raz podkreślić, dziś wiemy już, że bezpieczna dawka alkoholu nie istnieje i każda jego ilość może uszkodzić mózg rozwijającego się w łonie matki dziecka.

Od kilku lat w Polsce trwają działania zmierzające do wypracowania jednolitego standardu diagnostycznego FAS, co daje tym dzieciom nadzieję na lepszą przyszłość.

Prawda jest jednak taka, że najlepszą przyszłość własnym dzieciom — i to zanim jeszcze przyjdą na świat — zagwarantować mogą odpowiedzialni rodzice.

— Katar, choroby, wirusy — wszystko może mieć wpływ na stan mózgu dziecka, warto więc wyliminować te czynniki ryzyka, na które mamy wpływ, a są wśród nich m.in. nikotyna, alkohol i narkotyki. Jak zwiększyć świadomość społeczną? Tak, jak uczymy dzieci i młodzież przepisów drogowych — poprzez właściwą edukację i dostęp do informacji — podsumowuje Maria Fischer.

ODKRYWAJ Z NAMI WARMIĘ I MAZURY!

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł

Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.

SZYKUJĄ SIĘ DO KOLEJNEJ „BITWY REGIONÓW”

DZYNDZAŁKI Z WĘDZONĄ SIELAWĄ, CZARNA POLEWKA Z ŻELAZNYMI KLUSKAMI CZY FAFERNUSZKI - CZY KTOŚ ZNA TE POTRAWY? JEŚLI NIE, TO NIECH ŻAŁUJE, BO DZIEWCZYNY Z KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH W DURĄGU PRZYGOTOWUJĄ JE PO MISTRZOWSKU I WYGRYWAJĄ KONKURSY. TEN SEZON TEŻ ZAPOWIADA SIĘ PRACOWICIE.



BARBARA CHADAJ-LAMCHO
b.chadaj@gazetaolsztynska.pl

Koło Gospodyń Wiejskich w Durągu w gminie Ostróda liczy kilkanaście pań, które mocno angażują się w pracę koła i zabierają na spotkania kolejne dziewczyny – swoje córki i wnuczki. Wymiana pokoleniowa trwa. Na co dzień pracują w różnych zawodach, stąd pomysłów i projektów nie brakuje, a i sukcesów na koncie już mają sporo.

Koła, które w ostatnich latach odrodziły się wręcz lawinowo, już dawno przestały być kojarzone wyłącznie z kuchnią i przysmakami. Zrzeszają liderki integrujące lokalną społeczność, organizujące imprezy i ważne dla wsi spotkania. A przy okazji świetnie promują swój region i gminę. I tu trzeba dodać, że w całej gminie Ostróda, gdzie działa KGW Durąg, jest 15 kół, chyba najwięcej w całym regionie!

— Ugotować, to najprostsza rzecz, bo tak zazwyczaj są kojarzone koła, ale my organizujemy całe imprezy — podkreśla Magdalena Muraszko z KGW w Durągu. — Wymyśliłyśmy Festiwal dyni, który bardzo nam się udał i spodobał mieszkańcom, więc będziemy organizować go unas co roku, tak jak pikniki integracyjne w Durągu. Wszystko spać, ogarnąć i zrobić udaną imprezę, to jest prawdziwe wyzwanie.

Panie z Durąga mają za sobą osiągnięcia w wymiarze krajowym, ba!, nawet światowym! Zaprezentowały się podczas konferencji ONZ, która odbyła się w Łodzi w 2022 roku. Reprezentowały Warmię i Mazury podczas



Fot. arch. KGW Durąg

XXXIII Sesji Konferencji Regionalnej Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa dla Europy. W Sesji Regionalnej FAO (Food and Agriculture Organization) wzięli udział wysocy przedstawiciele ministerstw rolnictwa z 53 krajów Europy i Azji Środkowej oraz wszystkich krajów skupionych w Unii Europejskiej. Wśród uczestników byli też obserwatorzy z organizacji międzynarodowych i organizacji pozarządowych. Z całego świata przyje-

chało ponad 150 osób. Na stoiskach regionalnych ze wszystkich regionów Polski królowały lokalne przysmaki, ale nic nie przebiło szarlotki z lodami miętowymi prosto z Durąga.

— Wszyscy o nią pytali i przy naszym stoisku ustawiła się długa kolejka, każdy chciał spróbować naszej szarlotki — wspomina Magdalena Muraszko. — Wszystko, także lody miętowe, przygotowałyśmy według własnego przepisu. Oprócz tego serwowałyśmy gościom konferencji naszą sztandarową potra-

wę - dzyndzałki z wędzoną sielawą, a także czarną polewkę z żelaznymi, czyli ziemniaczanymi kluskami i fafernuszki, takie pierniczki robione na melasie z syropu buraczanego.

Żeby trafić na konferencję ONZ, trzeba było wygrać niejedną kulinarną bitwę i główną „Bitwę Regionów”. Koło Gospodyń Wiejskich z Durąga zwyciężyło w 2022 roku w tym ogólnopolskim konkursie kulinarnym zajmując pierwsze miejsce. Wyjazd do Łodzi mile wspominają do dziś i podkreślają, że warto było pojechać, żeby poczuć taką światową atmosferę. A świat zachwycił się ich przysmakami.

KGW Durąg brało też udział w projekcie Szlak kulinarny Mazury Zachodnie od Kuchni. Wydarzenie miało na celu promocję pierwszego szlaku kulinarnego w województwie warmińsko-mazurskim. Był też wyjazd do Muzeum Wsi

Kieleckiej i udział w imprezie Jawor u źródeł kultury, gdzie zaprezentowały kuchnię Warmii i Mazur. Wreszcie tradycyjnie Dzień Ziemiaka w Kraplewie, pikniki i dożynki. I zawsze mogą liczyć na pomoc organizacyjną Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa i gminę Ostróda, którą tak świetnie i smacznie promują. Ten sezon zapowiada się równie intensywnie.

Swoje stoisko ze smakolukami KGW Durąg zaprezentuje już na początku maja podczas wojewódzkich obchodów Dnia Sołtysa, które odbędą się w amfiteatrze w Ostródzie.

W tym roku już zgłosiły swój udział w konkursie „Bitwa Regionów”, w którym konkurencja z całej Polski jest bardzo silna i już zapowiadają niespodzianki na Dzień dyni w Durągu. Poza tym, oczywiście dożynki i lokalne pikniki, które bez nich straciłyby... smak. Warto szukać stoiska pań z Durąga, bo - jak podkreślają - wykorzystują w przygotowaniu potraw zdrowe, cenione za smak i jakość, produkty regionalne. Skąd biorą przepisy na ciekawe, smaczne i oryginalne potrawy? Wiele przepisów pochodzi z zapisków



MAGDALENA MURASZKO Z KGW W DURĄGU:
— WYMYŚLIŁYŚMY FESTIWAL DYNI, KTÓRY BARDZO NAM SIĘ UDAŁ I SPODOBAŁ MIESZKAŃCOM, WIĘC BĘDZIEMY ORGANIZOWAĆ GO U NAS CO ROKU, TAK JAK PIKNIKI INTEGRACYJNE W DURĄGU. WSZYSTKO SPIĄĆ, OGARNĄĆ I ZROBIĆ UDANĄ IMPREZĘ, TO JEST PRAWDZIWE WYZWANIE.

mam i babę członkini koła. Dziewczyny przynoszą je na spotkania i wypróbują. Ciekawe informacje o lokalnej kuchni można też znaleźć w internecie. Czerpią więc informacje skąd się da. Apotem... niebo w gębę!



NASZ DOM
ZAKUP | BUDOWA | REMONT

- PORADY EKSPERTÓW OD NIERUCHOMOŚCI
- DEWELOPERZY
- SPECJALISTI OD KREDYTÓW HIPOTECZNYCH
- MAPA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH W OLSZTYNIE

NASZ DOM
LIPIEC 2022
JAK ZAOSZCZĘDZIĆ PRZENOŚIĄC KREDYT DO INNEGO BANKU?
LITWA POLSKA WSPÓLNOTA
WIELKA WIECZYSTA
WIELKA WIECZYSTA
WIELKA WIECZYSTA



**KATARZYNA
JANKÓW-
MAZURKIEWICZ**
k.jankow@
naszolsztyniak.pl

— Po fotografii przyszedł czas na ogrodnictwo. Jak powstał Made In Rodos?

— Made In Rodos to mój autorski, innowacyjny projekt, który powstał z potrzeby stworzenia miejsca, które będzie plenerowym studium fotograficznym, a przy okazji miejscem spotkań dla naszej rodziny, przyjaciół oraz wymarzoną kawałkiem ziemi do uprawy. Wcześniej rośliny uprawiałam na balkonie. Były to zarówno kwiaty, jak i warzywa i owoce. Zawsze jednak marzyłam o większej przestrzeni do uprawy. Kiedy więc nadarzyła się okazja kupiliśmy działkę w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym. Buduję szklarnię ze starych okien, sadzę rośliny. Łączę przyjemne z pożytecznym. To też nasza odskocznia od życia w mieście, wśród zieleni i natury. Co z kolei jest bardzo przyjemne.

— Dziś można powiedzieć, że fotografka została ogrodnikiem?

— Nie wiem właściwie, co było pierwsze – fotografia czy ogrodnictwo? Nie jestem może z zawodu ogrodnikiem, ale skończyłam m.in. rolnictwo, ze specjalnością: kształtowanie terenów zieleni. W moim życiu rośliny zawsze były obecne, w tej czy innej postaci. Chociażby przez uprawy balkonowe. Można dziś powiedzieć, że wracam do korzeni.

— Szklarnia powstała z materiałów z recyklingu. W tym projekcie ciekawe jest to, że promuje pani ogrodnictwo zero waste.

— Tak, staram się, choć nie wszystko jest z odzysku. Jednak poszukujemy rozwiązań, które umożliwią nam powstanie rzeczy z recyklingu. Nasza szklarnia rzeczywiście jest zbudowana z używanych okien. Można powiedzieć, że około 70 procent materiałów pochodzi z recyklingu.



Fot: Magdalena Sulwińska



Dużą przyjemność sprawia nam poszukiwanie pomysłów, inspiracji, które możemy wykorzystać na naszym ogródku działkowym. Podjęłam takie wyzwanie, by takich pomysłów znaleźć jak najwięcej.

Jestem obecna na wielu grupach w mediach społecznościowych, gdzie można znaleźć pasjonatów, którzy wykazują się ogromną innowacją twórczą. Co dodatkowo sprawia nam dużą frajdę. Potem mam satysfakcję, jeśli pomysł uda się przenieść na nasz, rodzinny grunt. To nie tylko satysfakcja, ale również wymierne korzyści ekonomiczne. Dzięki wykorzystaniu pomysłów na ogrodnictwo recykling udało nam się dużo zaoszczędzić. Mam też specjalny zeszyt ogrodniczy, w którym zapi-

OGRODNICZY PROJEKT FOTOGRAFKI Z OLSZTYNA

MAGDALENA SULWIŃSKA,
FOTOGRAFKA, ZAPRASZA
DO KIBICOWANIA PRZEDSIĘWZIĘCIU,
DZIĘKI KTÓREMU POWSTAŁA
M.IN. SZKLARNIA Z OKIEN Z ODZYSKU.
HISTORIĘ Z OGRODEM
W TŁE MOŻEMY ŚLEDZIĆ
NA INSTAGRAMIE NA PROFILU
MADE IN RODOS.

sują, co i gdzie było zasiane, co wyrosło, skąd były nasiona. Pod koniec będę mogła podsumować, co było najbardziej optymalne.

— Skrzynki na warzywa powstały ze starych palet?

— Tak, a palety można wykorzystać w różny sposób. Dzięki nim powstała część grządek podwyższonych. Z desek z palet zbu-



— Wychodzi na to, że spodobało się chyba to, co robię i materiały, które wrzucam na profil. Największą popularnością cieszą się rolki dotyczące projektów DIY (Do It Yourself – zrób to sam – red.). Ludzi interesuje proces powstania stołu, który znalazł się w szklarni. Dostaję też mnóstwo pytań od osób, które proszą o wskazówki. I tym samym liczba obserwatorów jest coraz większa.

— Wychodzi na to, że działkę zagospodarowaliście w iście ekspresowym tempie, bo już w ubiegłym roku na profilu na Instagramie znalazło się mnóstwo ujęć kwitnących roślin.

— Właścicielami działki zostaliśmy 30 grudnia 2021 roku. Już trzy miesiące później rozpoczęliśmy prace porządkowe. Ta działka była nieużytkowana przez 10 lat, więc nie było na niej nic. Za to było wiele rzeczy, które trzeba było z niej usunąć. Zaczęliśmy tworzyć ją od nowa. Po roku naszych działań wszyscy dziwią się, że tak wiele udało nam się zrobić w tak krótkim czasie.

— Projekt Made In Rodos niespodziewanie stał się nie tylko ciekawy pod względem inspirujących

pomysłów, ale też dzięki niemu powstaje mnóstwo fotografii.

— Rzeczywiście. Powstało nie tylko dużo fajnych fotografii, ale również filmów. Nie ukrywam, że to ciekawe nie tylko dla mnie, ale również dla innych. Nasza działka cieszy się zainteresowaniem. Sąsiedzi nas podpatrują i podziwiają, że takie rzeczy potrafimy zrobić. A można powiedzieć, że ten efekt udało się osiągnąć niewielkim nakładem finansowym. Choć oczywiście wymagało to od nas dużego wysiłku.

— Niektórych ten ogrom pracy czasem potrafi zmęczyć. A panią?

— Przyznaję, że nie jest łatwo. Trzeba pogodzić wiele rzeczy, w tym na przykład grafik pracy mój i mojego męża. On pracuje na etacie, ja sama reguluję godziny, więc w moim przypadku jest zdecydowanie łatwiej. Czasem dopada nas zmęczenie, bo pracy jest dużo. Pomaga mąż, teść, więc nasz projekt ogrodniczy jest z pewnością bardzo rodzinny. Angażują się też dzieci.

— Co jest źródłem największej satysfakcji?

— Ja po prostu lubię uprawiać grządki, sadzić rośliny, hodować sadzonki. Jestem wtedy w moim żywiole.

Kontakt z ziemią, kopanie, przesadzanie, czasem fizyczna praca sprawia, że zapomina się o całym świecie, askupia tylko na tej czynności, zadaniu do wykonania.

Mnie to wszystko sprawia ogromną przyjemność. Nie miałam jeszcze czasu na to, by wypocząć na tej działce, zrelaksować się i odpocząć, ale mam nadzieję, że w tym sezonie w końcu to nastąpi. Może już w maju? Czekam na czas, kiedy zacznę w pełni korzystać z tej działki. Powiem szczerze, że nigdy wcześniej nie podejrzewałabym, że tak wiele potrafię. I wcześniej pewnie nie zdobyłabym się na zrealizowanie takiego pomysłu. Może nadszedł ten czas, kiedy ta potrzeba się pojawiła? Z pewnością jest to niezwykle ciekawe.

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

■ **PORADY SPECJALISTÓW**

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI OSÓB,**

które życie związały z wsią



POZNAŃ NAPRAWDĘ WART POZNANIA!

ILEŻ TO SIĘ CZŁOWIEK NASŁUCHAŁ O TYCH POZNANIAKACH, CO TYLKO LICZĄ BEJMY (W GWARZE WIELKOPOLSKIEJ — PIENIĄDZE) I ZWYCZAJNIE PRAWDZIWE Z NICH SKĄPIRADŁA... ILEŻ TO SIĘ CZŁOWIEK NACZYTAŁ O ICH MIKREJ KOMUNIKATYWNOŚCI I ZAMIŁOWANIU DO PORZĄDKU, BY NIE POWIEDZIEĆ — PEDANTERII... I CO? I NIC Z TEGO, BO OSTATNIO BYŁAM I OSOBIŚCIE SPRAWDZIŁAM...!



**MAGDALENA MARIA
BUKOWIECKA**
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

Lokum

Jak zwykle wybierane wedle dawno temu i z góry ustalonych zasad: blisko centrum, z prywatną łazienką i z aneksem kuchennym, najlepiej z dostępem do windy. Poznań to duże miasto i wybór był ogromny, ale powyższa selekcja oraz własna Dusza, która mnie nigdy nie zawiodła — postawiły na apartament w samym centrum, blisko starówki i przy skrzyżowaniu z ulicą Nowowiejskiego, który — jakby nie brał — jest nasz! Dodatkowym atutem była nazwa, którą z angielskiego można tłumaczyć jako apartament miły lub nicejski. I jedno, i drugie bardzo mi się podoba, więc kliknęłam „rezerwuj” i tyle.

Właściciela na oczy swoje nie obejrzałam przez cały czas pobytu wcale — nad czym bardzo ubolewam. Ubolewam — bo musi to być człowiek wysokiej kultury i wielkiego serca...! Apartament udostępnił nam urządzony pięknie i z dużym smakiem, czysty, a jednak funkcjonalny. Zaopatrzone jest to lokum we wszystko, czego normalny człowiek potrzebuje do normalnej egzystencji, z zapasem środków czystości, lodem w lodówce i kieliszkami do wina...! Na tle takiej Malagi, w której kuchnia była, ale kubków nie — Poznań wypada zdecydowanie lepiej, awłaściwie na absolutny plus. Polecam tego Gospodarza!

Sklepy i sprzedawcy

Ile razy robi mi się przykro w olsztyńskim sklepie, do którego wchodzę i to-



Fot. Aleksandra Bukowiecka

Tak, tak... W Poznaniu nawet na eksponat trzeba zapracować...!

wary widzę różne, ale za to sprzedawca nie ma o nich zielonego pojęcia — już nawet nie liczę...!

Tymczasem w takim Poznaniu, jeszcze w Wielkanocny Poniedziałek zaraz po wyjściu z Fary Poznańskiej wypatrzyłam sklep z ukochanymi piórami wiecznymi. Gdyby mi ktoś już tego dnia powiedział, jak wiele dobra mnie tam spotka — mimo swojego wrodzonego, czasem nieprzyzwoitego wręcz optymizmu, jednak byłabym sceptyczna...

A tu zaraz we wtorek okazało się, że sklep prowadzi niejaki Stanisław, młodzieniec o niebieskich oczach i z pasją do piór, która chyba nawet przewyższa moją — a to już duży wyczyn...! Skutek był taki, że od wtorku licząc byłam w tym sklepie chyba codziennie, a któregoś dnia nawet dwukrotnie. Staszek cieszył się niezmiernie, a część jego klientów brała mnie za ukrytą reklamę różnych produktów i żywą namawiaczkę do zakupów w jednym — czym nie prze-

mowaliśmy się wcale. I to tu obejrzałam pióra warte grubo powyżej 20 tys. złotych, w tym limitowaną edycję na cześć samego agenta 007...!

Co do innych sprzedawców — mili, uprzejmi, życzliwi, z inicjatywą, dzięki której zyskiwałam albo horrendalne rabaty, albo informacje niedostępne w najlepiej przygotowanych przewodnikach po Poznaniu. To od przemilej pani w jednej z licznych cukiererek otrzymałam cynk o Rogalowym Muzeum Poznania...

Zwiedzanie po poznańsku

Rany boskie, co tam się działo...! Muzeum jako takie kojarzy mi się ze spokojem, nawet ciszą, gablotami wypełnionymi bezcennymi artefaktami i paniami w ładnych kapciach, które cichutko jak myszki skrywają się w kąciakach i zakamarkach zamkowych komnat, bacznie obserwując, by zwiedzający nie wchodzili za wyznaczone trasy i nie zaglądali do pomieszczeń nieodstępnych turystom.

A tu weszłam — i jakże się zawiodłam...!

Przy czym zawiodłam się — to jest mało powiedziane. Bo ja zostałam mile zaskoczona, a zaraz potem przymuszona do czynnego udziału w wypiekaniu słynnych rogalów św. Marcina. Co widać na załączonym obrazku...

Owszem, zwiedziłam w swoim życiu wiele historycznych miejsc i wiele muzeów. Zwiedziłam Wielką Piramidę. Osobiście wspierałam się na ateński Akropol i dokładnie obezłam rzymskie Koloseum. Byłam w domu narodzin Picassa i na Wawelu, w wiedeńskim Belwedrze, pałacu Schönbrunn oraz w Bristish Museum. Nigdzie, ale to absolutnie nigdzie! — nie odziano mnie jednak wczepkę mistrza kucharskiego i nie zagoniono do walkowania ciasta...!

I mam nadzieję, że proporcja rozmiaru walka do walkowanego placka jest na zdjęciach dokładnie widoczna...

Tyle dobrego, że na zakończenie wręczyli mi Certyfikat Rogalowego Czeladnika. Do CV jak znalazł...!

Generalnie Rogalowe Muzeum Poznania polecam z serca absolutnie wszystkim: starym i młodym, zdoświadczeniem w wypiekaniu ciast i bez, z zacięciem do hec wszelakich oraz wręcz przeciwnie... Panowie prowadzący są niezwykle zaangażowani, świetnie przygotowani, tryskają humorem i dobrą energią, litości nie mają żadnej, prócz wypiekania rogalów uczą jeszcze podstaw gwary poznańskiej. Może i ta Piramida robi wrażenie rozmiarem, może i Akropol zapiera dech, a Wawel odbiera siły w nogach — Rogalowe Muzeum Poznania przebija wszystko: interakcją, kun-

sztem, porcjami wiedzy i smakołyków marcińskich oraz erudycją prowadzących. Polecam to miejsce!

Komunikacja miejska Oj, tu akurat tyżka dziegiu...!

Żeby ja zwłosem rozwiązującym latała od kierowcy do kierowcy, a żaden nie umiał mi powiedzieć, jak do ciężkiej Anielki! — mam nabyć bilet na przejazd linią podmiejską?! Żeby kierowca umywał ręce, a za to pasażer zlitował się nad biedną turystką i dopiero to on pomógł w obsłudze tzw. biletomatu...?! Skandal na całą Wielkopolskę!!!

Kiedy już wsiadłam do upragnionego autobusu w kierunku Kórnik (o którym będzie bardzo obszernie osobno) — ogłosiłam kierowcy i współpasażerom tylko jedno: niech Bóg ma w opiece tego kanara, który będzie na mojej trasie sprawdzał bilety.

Najwyraźniej się Pan Bóg zlitował i żaden kontroler nie wsiadł — ani wte, ani wewte. Szkoda, bo wiele miałabym mu do przekazania. Na pocieszenie wspomniany Staszek pogratulował mi, że i tak miałam szczęście, bo za każdym razem domagając się wiedzy i konkretnych wskazówek — przynajmniej trafiałam na kierowcę, którym całkiem płynnie mówił po polsku...

Wypadki nagłe

Traf chciał, że przebywająca ze mną na tej krajoznawczej wycieczce Mama doznała urazu ścięgna Achillesa. Owszem, diagnozę postawiłam trafnie, ale brak numeru prawa wykonywania zawodu skutecznie uniemożliwia mi wypisywanie recept... Uznałam, że na własną

rękę nie ma co Mamy leczyć i zaczęłam szukać porady fachowca. Całkiem niedaleko naszego lokum znalazłam przychodnię lekarzy pierwszego kontaktu.

Pomna licznych doświadczeń z polską służbą zdrowia, a zatem z duszą na ramieniu zadzwoniłam z rana do rejestracji. Tyle Wam powiem, że kiedy dzwoniłam, na zegarze była godzina 8:05. Kiedy podawałam Mamie pierwsze leki — była godzina 9:07... Nic dziwnego, że jedna z koleżanek zapytała mnie potem, czy to aby na pewno nie była przychodnia prywatna...

Tacy są właśnie poznaniacy: życzliwi, uśmiechnięci, gospodarni, porządni. Niezwykle wrażliwi, gdy widzą kogoś, kto ceni ich kulturę, zabytki i folklor — i stale przepraszający za rozkopany Stary Rynek. Tych ostatnich niezmiennie przekonywałam, że my w Olsztynie do wykopów jesteśmy jak najbardziej przyzwyczajeni...

Podręczny słownik gwary poznańskiej:

ajzol — kawałek żelaza, element metalowy
antrejka — weranda, przedpokój
bana — pociąg
bejmy — pieniądze
bimba — tramwaj
churchlać/churchać — kaszleć
drynda — taksówka
glanc — potysk, lukier
knyf — przemysłny sposób kwirlejka — mątewka
kejtjer — pies, kundel
kociamber — kot
mela — dziewczyna
pipol — piekarz
pyra — ziemniak
sklep — piwnica
skład — sklep
szczun/szczón — chłopak
tytka — torebka papierowa
winkiel — narożnik, róg

**DODATEK
EDUKACYJNY**
DO GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
I DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

VADEMECUM
UCZNIĄ I STUDENTA



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27, tworzą rozwiązanie

żeńskie; 57) wieś, cedale rolnicze, siolo; 58) zastawiane przez kłusowników; 59) z "przodu" trąbki; 60) dziewięciodniowe nabożeństwo; 61) śmietanka towarzyska; 62) sznurek do odpalania ładunku; 63) król Rohanu po Theodenie w trylogii Tolkiena; 64) samolub, sobek; 65) wyborczy lub elektryczny; 66) Jan dla przyjaciół; 67) wyspa w archipelagu Nowych Hebrydów, Vanuatu; 68) stan USA nad Zatoką Meksykańską; 69) peruwiański Indianin; 70) pod kanałem La Manche; 71) lupina jabłka; 72) amerykański stan z Montgomery; 73) dwanaście sztuk; 74) dzieło bobrów; 75) podstawa alasku; 76) thriller Grahama Masterton'a; 77) największe jezioro Gwatemali; 78) piłkarz z Mediolanu; 79) wyspa, cel wędrówki Odysa; 80) bóg vegetacji; 81) najmniejsza jaszczurka, chętnie hodowana; 82) ekologiczny pojazd; 83) dom w gruzach; 84) gruby papier na pudełka; 85) głos lwa; 86) ze stolicą w Damaszku; 87) rekin biały, ludojad

	3		1	2				4
			6	9	7			5
			5		4	8		
3	1	4	9					
			8			9	1	7
	7	9	2	5		6	4	
	2	1	7			3	5	8
	8	6			2			
		3						

KOBIETY LEPIEJ RADZĄ SOBIE Z DŁUGAMI

Czy kobiety gorzej niż mężczyźni radzą sobie w tematach związanych z ekonomią i mają lekką rękę do wydawania pieniędzy? Robią zakupy pod wpływem emocji? Wyniki badania przeprowadzonego przez Intrum obalają najpopularniejsze mity dotyczące podejścia kobiet do finansów.

Jaki jest zatem obraz polskiej konsumentki A.D. 2023? Kobiety częściej niż mężczyźni narzekają na swoją sytuację finansową i obawiają się o przyszłość – nie dlatego, że to leży w ich naturze, ale z tego powodu, że są odpowiedzialne za zarządzanie domowym budżetem. W związku z tym są doskonale świadome wzrostu cen – jest to problem aż dla 93 proc. respondentek. 1/3 kobiet (32 proc.) pytanych przez Intrum i zaledwie 18 proc. mężczyzn przyznaje, że obecnie są w znacznie gorszej sytuacji finansowej niż 12 miesięcy temu.

Realistyczne spojrzenie kobiet na sytuację finansową

Zdecydowanie więcej kobiet (75 proc.) niż mężczyzn (64 proc.) uważa, że rosnące rachunki mają negatywny wpływ na ich samopoczucie. Te są dysproporcją również widać w tym, ile respondentek badania Intrum oraz ilu respondentów podpisało się pod stwierdzeniem, że ich rachunki rosną szybciej niż pensje (74 proc. kobiet i 64 proc. mężczyzn), a także w odpowiedzi na pytanie, które z czynników będą mieć największy negatywny wpływ na dobrobyt finansowy ankietowanych w ciągu kolejnych 12 miesięcy.

Bez wątplenia takim zjawiskiem jest dalszy wzrost stóp procentowych – obawia się go 82 proc. kobiet i 71 proc. mężczyzn. 6 na 10 ankietowanych kobiet (60 proc.) i 5 na 10 pytanych mężczyzn (50 proc.) boi się utraty pracy jako głównego źródła dochodów. Dla wszystkich spory problemem są rosnące ceny żywności i innych dóbr konsumpcyjnych, ale to kobiety bardziej obawiają się podwyżek (93 proc. kobiet vs 85 proc. mężczyzn). To również tłumaczy, dlaczego 59 proc. respondentek i 51 proc. respondentów Intrum przyznaje, że inflacja ma bardzo negatywny wpływ na ich finanse.

Czy faktycznie kobiety mają powody, by narzekać na swoją sytuację finansową, czy wyniki badania Intrum odzwierciedlają stereotyp mówiący o tym, że kobiety z natury bardziej się przejmują i generalnie są bardziej emocjonalne od mężczyzn?

— Odpowiedzi raczej należy szukać w tradycyjnym podziale ról, który nadal istnieje w wielu polskich domach. Bardzo często to kobiety nadal są odpowiedzialne za zarządzanie domowym budżetem i codzienne zakupy. W związku z tym mają świadomość tego, co ile kosztuje, wzrostu kosztów życia, których doświadczamy wszyscy. A ta świadomość z kolei przekłada się na konkretne obawy czy negatywne ocenianie dobrobytu finansowego. 32 proc. kobiet pytanych przez Intrum i zaledwie 18 proc. mężczyzn przyznaje, że obecnie jest w znacznie gorszej sytuacji finansowej niż 12 miesięcy temu — komentuje Edyta Stawowa, ekspert Intrum.

KOBIETY JEDNAK NIE POPRZESTAJĄ NA „NARZEKANIU” NA SWOJĄ OBECNĄ SYTUACJĘ FINANSOWĄ. SĄ ONE BARDZIEJ SKŁONNE NIŻ MĘŻCZYŹNI PODEJMOWAĆ KONKRETNE DZIAŁANIA, BY POPRAWIĆ STAN SWOICH FINANSÓW, TAKIE JAK NP. SZCZEGÓŁOWE PRZYJRZENIE SIĘ WYDATKOM, BY SPRAWDZIĆ, NA CO WŁAŚCIWIE WYDAWANE SĄ PIENIĄDZE I DOKONANIE ZMIANY ZŁYCH NAWYKÓW W TYM OBSZARZE (76 PROC. KOBIET I 69 PROC. MĘŻCZYŹN).

Co ciekawe, to mężczyźni częściej niż kobiety (47 proc. vs 36 proc.) deklarowali, że poproszą swojego pracodawcę o podwyżkę, by zdobyć dodatkowe środki na rosnące koszty życia.



Kobiety są bardziej skłonne niż mężczyźni podejmować konkretne działania, by poprawić stan swoich finansów

Czynsz na pierwszym miejscu

Zebrane dane zdecydowanie obalają jeden z popularniejszych mitów dotyczących podejścia kobiet do finansów, mówiący o tym, że płeć żeńska jest rozrzutna i że kobiety wydają pieniądze pod wpływem emocji. Potwierdzają natomiast powyższą uwagę, że to kobiety w polskich rodzinach są odpowiedzialne za prowadzenie domowej kasy i podchodzą do tej kwestii odpowiedzialnie.

74 proc. kobiet i mniej, bo 68 proc. mężczyzn deklaruje, że odkład stopy procentowe w naszym kraju zaczęły rosnąć, z rezerwą podchodzi do zaciągania kolejnych zobowiązań finansowych. „Tylko” 14 proc. respondentek Intrum przyznaje, że nie do końca się orientuje, ile pieniędzy są w sumie winne swoim wierzycielom. W przypadku panów odsetek ten wzrasta do 20 proc. Prawie tyle samo pytanych (19 proc.) płci męskiej przyznaje, że nie panuje nad tym, ile co miesiąc wydaje na subskrypcje online. Pod tym stwierdzeniem podpisuje się zaledwie 12 proc. kobiet. Więcej mężczyzn (26 proc.) niż kobiet (19 proc.) obecnie ma większe trudności ze śledzeniem wszystkich swoich krótko-

terminowych zobowiązań finansowych (na kartach kredytowych lub w pożyczkach), niż to miało miejsce 12 miesięcy temu.

— Z pewnością można pokusić się o to, by powyższe dane zinterpretować w różnych sposób, jednak na ich podstawie nie można nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że to kobiety lepiej radzą sobie z zarządzaniem budżetem domowym i generalnie mają większą kontrolę nad sprawami finansowymi. A jeżeli taką mamy tendencję, to należy przyznać, że to kobiety mają większe szanse, by przejść przez kolejny kryzys finansowy bez większych konsekwencji — zauważa Edyta Stawowa, ekspert Intrum.

Jeżeli chodzi o cele, na które wydawane są pieniądze i nadawanie priorytetów wydatkom, praktycznie nie ma różnic między obiema płciami. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni na pierwszym miejscu na tej liście stawiają zapłatę czynszu (34 proc. vs 32 proc.), na drugim zapłatę rachunków za tzw. media – gaz, woda, prąd (32 proc. vs 29 proc.) – a na trzecim spłatę hipoteki (10 proc. vs 9 proc.). Respondenci zapytani o to, z zapłaty jakiego rachunku zrezygnowałyby w pierwszej kolejności, gdyby zmusiła ich do tego

sytuacja finansowa, także pozostają zgodni. 61 proc. kobiet i 57 proc. mężczyzn przyznaje, że byłby to rachunek za zakupy w sklepach internetowych/za zamówienia online.

Kobiety nie są zadowolone z tego, ile oszczędzają

W obecnej sytuacji ekonomicznej raczej wszyscy staramy się oszczędzać. Zgodnie z deklaracjami ankietowanych, każdego miesiąca gotówkę odkłada 68 proc. kobiet i 78 proc. mężczyzn. Czym można tłumaczyć tę różnicę?

— Tutaj ponownie należałoby się odnieść do tego, kto w danym gospodarstwie zarządza wydatkami. Jeżeli to kobiety są odpowiedzialne za płacone rachunków i radzenie sobie ze zwiększonymi kosztami życia, to nic dziwnego, że będą deklarować w stosunku do mężczyzn mniejszą skłonność do oszczędzania. Jeżeli kobiety mają realnie mniej pieniędzy do dyspozycji każdego miesiąca, to oczywiście jest, że będą również w stanie również mniej odkładać — wyjaśnia Edyta Stawowa.

To tłumaczy, dlaczego więcej kobiet (78 proc.) niż mężczyzn (68 proc.) jest niezadowolonych z kwoty, jaką udaje im się oszczędzić każdego miesiąca.

Zdecydowanie więcej respondentek (79 proc.) niż respondentów (64 proc.) obawia się, że nie będzie je stać na wygodną emeryturę.

Dlaczego oszczędzamy? Głównym powodem jest zabezpieczenie się przed niespodziewanymi wydatkami i w tym przypadku kobiety i mężczyźni prezentują takie samo podejście (odpowiednio po 35 proc.).

Polki bardziej zaprzyjaźnione z „filozofią” sustainability?

POLACY SĄ CORAZ BARDZIEJ ŚWIADOMYMI KONSUMENTAMI, DLA KTÓRYCH ZNACZENIE MA TO, SKĄD POCHODZI DANY TOWAR CZY W JAKI SPOSÓB ZOSTAŁ WYPRODUKOWANY. NIC DZIWNEGO – CHCEMY WIEDZIEĆ, NA CO WYDAJEMY PIENIĄDZE.

Ten trend nasilił się w czasie koronakryzysu i jego znaczenie cały czas rośnie. Łączy się z „filozofią” sustainability. Choć wydaje się, że zadowolona się w naszym kraju na dobre, to jednak jest nieco bliższa kobietom.

Dla przykładu, 68 proc. kobiet deklaruje, że natychmiast przestałyby kupować produkty/usługi firmy, gdyby uważały, że dyskryminuje ona swoich klientów ze względu na ich pochodzenie społeczne lub etniczne. W przypadku mężczyzn odsetek ten spada do 57 proc. Ale tyle samo kobiet i mężczyzn – blisko 6 na 10 konsumentów (57 proc. w przypadku obu płci) przyznaje, że nie kupiłaby nic od firmy, o której wiadomo, że niszczy środowisko naturalne. 74 proc. kobiet i 68 proc. mężczyzn deklaruje, że coraz częściej starają się naprawiać stare przedmioty i dawać im „drugie życie”, niż ciągle kupować nowe rzeczy. Zdecydowanie więcej respondentek (85 proc.) niż respondentów (73 proc.) badania Intrum kupuje teraz mniej, w porównaniu do czasów sprzed wzrostów inflacji.

25 KWIETNIA

Otwarcie wystawy plenerowej „Kiedy Ziemia przestała być centrum Wszechświata...”



Olsztyn
Dyrektor Naczelny Archiwów Państwowych dr Paweł Pietrzyk oraz dyrektor Archiwum Państwowego w Olsztynie prof. dr hab. Norbert Kasperek zapraszają na uroczyste otwarcie wystawy plenerowej „Kiedy Ziemia przestała być centrum Wszechświata. Kopernikana w Archiwach Państwowych”.
Godz. 12.00, Plac Jana Pawła II.

26 KWIETNIA

Wernisaż wystawy w Muzeum Przyrody

Olsztyn
Zwierzęta Warmii i Mazur w czasach Mikołaja Kopernika i współcześnie.
Godz. 17.30, Muzeum Przyrody, ul. Metalowa 8.

26 KWIETNIA

Magda Kubicka - standup

Olsztyn
Magda Kubicka wystąpi z programem „Patrz przez palce”. Wraz z nią na scenie pojawi się support. Występ tylko dla widzów pełnoletnich.
Godz. 20.00, Aula im. A. Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

27 KWIETNIA

Wspomnienia z mojej ulicy mojej okolicy

Olsztyn
Finałowe spotkanie uczestników grupy „Moja ulica, moja okolica”. Mieszkańcy Olsztyna i okolic, seniorzy przez pół roku brali udział w spotkaniach i warsztatach, które miały zainspirować ich do spisania wspomnień. Teraz można obejrzeć efekty ich pracy w formie prezentacji multimedialnej. Znalazły się tam wspomnienia m.in. z Olsztyna, Korsza, Szczytna, Wilna. Autorką projektu jest dziennikarka Beata Brokowska.
Podczas spotkania Katarzyna Frankowiak, autorka książki „Portret aktorki. Moje dzieciństwo za kulisami teatru”, opowie, dlaczego ważne jest spisywanie historii rodzinnych. Piosenki Marka Grechuty zaśpiewa Krzysztof Lewandowski, a jeden z utworów „Dni, których jeszcze nie znamy” zaśpiewają razem z publicznością autorzy wspomnień.
Godz. 17, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. 1 Maja 5, sala konferencyjna. Wstęp wolny

28 KWIETNIA

Koncert symfoniczny

Olsztyn
Stefan Sanders (USA) – dyrygent, Anna Kłosowska-Gryc – flet, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, Janusz Ciepliński – prowadzenie koncertu | Program: Wojciech Kilar – Orawa, Franz Doppler – Fantazja węgierska Pastorale op. 26, Francois Borne – Fantazja brilliant na tematy z opery „Carmen” G.Bizeta / na flet i orkiestrę, Antonin Dvořák – IX Symfonia e-moll op. 95 Z Nowego Świata
Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

28 KWIETNIA

Koncert: Antigama/Redemptor/Shodan/Hellium

Olsztyn
Warszawscy weterani sceny grindcore Antigama wraz z deathmetalowymi załogami Redemptor i Shodan zapowiedzieli wiosenną trasę koncertową pod szyldem „De-

composition Ensamblés Tour”. W ramach tejże, zespoły pojawią się także w Olsztynie na scenie Zgrzyt, gdzie będą promować swoje najnowsze wydawnictwa. Towarzyszyć im będzie zespół Hellium, dowodzony przez Wojciecha Hoffmana znanego z wieloletnich występów w legendar-nym Turbo.
Godz. 19.00, Browar Warmia Scena Zgrzyt, ul. F. Nowowiejskiego 15.

28 KWIETNIA

Koncert: Fervor

Olsztyn
Od początku swojej działalności band stawiał na two- rzenie utworów, które z jednej strony łatwo wpadają w ucho, a z drugiej są niebanalne. Grupa ma za sobą ponad 100 koncertów w całej Polsce, na których wy- stępowała obok największych gwiazd polskiej estrady. Muzyka grupy to mieszkanka rocka oraz popu z do- mieszką funku.
FERVOR to grupa przyjaciół, która kocha tworzyć utwory, grać koncerty i dzielić się swoją radością z pub- licyznością.
Godz. 20.00, Kuźnia Społeczna, ul. Kotańskiego 1.

29 KWIETNIA

Muzyka zespołu Metallica symfonicznie



Olsztyn
W roku 2023 na kolejne koncerty zawita do Polski wyjątkowy pro- jekt - pod szyldem „Muzyka zespołu Metallica symfo- nicznie” wystąpi jeden z najlepszych coverbandów Metallica na świecie. W skład projektu wchodzi czteroosobowy zespół oraz orkiestra symfoniczna ‚Orion’. Na koncertach usłyszy- my największe przeboje Metallica w symfonicznych aranżacjach wykonanych tak jak na słynnej płycie „Metallica S&M”.
Godz. 16.00/19.30, sala koncertowa filharmonii.

29 KWIETNIA

Koncert: HYLLA

Hylla to połączenie elektroniki z motywami etnicznymi. Zespół inspirację czerpie u źródeł, korzystając z archiwal- nych nagrań, pieśni zebranych w trakcie etnograficznych ekspedycji po regionach łemkowskim i bojkowskim, Nad- sania i Chełmszczyzny, a także od autentycznych pieśniar- zy i muzyków będących skarbnicą folkloru w najczyst- szej, pierwotnej formie.
Godz. 19.00, Kościół ewangelicko-augsburski, ul. Stare Miasto 1.

29 KWIETNIA

Spacer z Muzeum Nowoczesności

Olsztyn
Wyprawa do nowo powstałego Parku Pamięci, utwo- rzonego przy ul. Partyzantów na miejscu dawnego cmen- tarza ewangelickiego.
Godz. 12.00, Muzeum Nowoczesności, ul. Knosaty 3b.

30 KWIETNIA

Antologia olsztyńskiej sceny muzycznej

Olsztyn
MOK Olsztyn serdecznie zaprasza na kolejną odsło- nę Antologii olsztyńskiej sceny muzycznej. Antologia olsztyńskiej sceny muzycznej to koncertowo-ane-gdo- tyczna podróż przez kolejne piętra-kręgi dźwiękowe- go wtajemniczenia, w których rolę Wergiliusza będą - nomen omen - odgrywać: Czyści jak Łza, Kuśka Brothers, Aurelia Luśnia, Marek Matyjewicz (Shan- taż), Walerian Ostrowski.
Godz. 14.00/18.00, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3.

1 MAJA

Wielkie Majowe Sprzątanie

Olsztyn
Przestrzeń, którą będziemy się zajmować, jest swego ro- dzaju wizytówką Olsztyna odwiedzaną przez mieszkańców naszego miasta, regionu oraz gości z całego świata. Wokół mamy tak znane miejsca, jak Dom Przedpogrzebowy w Ol- sztylinie / Dom Oczyszczenia - Bet Tahara (Dom Mendel- sohna), Cmentarz Żydowski, Rodzinny Ogród Działkowy im. Mikołaja Kopernika w Olsztynie, Pumptrack Osiedle Grunwaldzkie, Targowisko Miejskie przy ul. Grunwaldzkiej, Caritas Archidiecezji Warmińskiej.
Godz. 10.00, Osiedle Grunwaldzkie.

1 MAJA

Jarmark Majowy w skansenie

Olsztyn
W programie: pokazy strzyżenia owiec oraz obróbki weł- ny owczej „Od owcy do sweterka” (godz. 11:00 i 13:00) w zagrodzie obiektu ze wsi Kaborno, przetwórstwa lnu (godz. 12:00 – 16:00), tkania na krośnie (obiekt ze wsi Chojnik – godz. 12:00, 13:00 i 14:00), kowalstwa wkuźni (godz. 11:00 – 12:00 i 13:00 – 14:00). Będzie można zo- baczyc jak wygląda sadzenie ziemniaków pod szpadlem oraz sadzarką konną (godz. 12:00 – 14:00). Nie zabraknie muzealnych warsztatów dla dzieci: „Obraz malowany na szkle”, „Malowane kafle”, „Wędrowny drukarz” oraz „Drew- niane domki dla owadów”. Wszystko odbędzie się w kli- macie wiejskiego kiermaszu, na którym lokalni wytwórcy będą oferować swoje rękodzielnicze i kulinarne wyroby.
Godz. 9.00, Skansen w Olsztynku, ul. Leśna 23.

2 MAJA

Solidarni Nielegalni

Olsztyn
MOK Olsztyn serdecznie zaprasza na wyjątkową wystawę „Solidarni Nielegalni”. Wystawa ma na celu uświadomienie, że można stać się „nielegalnym” z dnia na dzień - w wyniku decyzji politycznych, nie zmieniając niczego w swojej posta- wie czy zachowaniu. Na przykładzie stanu wojennego z 13 grudnia 1981 r. MOK pokaże, jak to, co dzisiaj jest zgodne z prawem, jutro może stać się nielegalne i podlegające karze.
Godz. 16:00, Zajezdnia trolejbusowa, ul. Knosaty.

3 MAJA

Koncert: Riverside: ID.Entity

Olsztyn
MOK Olsztyn zaprasza na wyjątkowy koncert grupy River- side. Riverside to zespół z pogranicza rocka i metalu progre- sywnego, założony w 2001 roku przez Piotra Grudzińskiego i Piotra Kozieradzkiego. Po kolejnych znakomitych i dosko- nale przyjętych płytach, po setkach i tysiącach koncertów w kraju i zagranicą, Riverside dorobił się zasłużonego statusu prawdziwych mistrzów progowego grania - zespołu ambit- nego, stale poszukującego, zachwycającego nieograniczoną wyobraźnią muzyczną i fenomenalnymi występami na żywo.
Godz. 20.00, Aula im. Anny Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura,
Olsztyn, al. Piłsudskiego 16



MARTWE ZŁO: Przebudzenie / napisy: 12:45, 16:15, 18:30, 20:20; SUZUME / napisy: 11:15, 15:00, 18:00, 20:40; CZARODZIEJSKI FLET / familijny / od 10 lat / na- pisy: 12:00; BO SIĘ BOI / napisy: 19:00; DUNGEONS & DRAGONS. Złotdziejski honor / napisy: 10:45, 13:45, 20:30; DUNGEONS & DRAGONS. Złotdziejski honor /

dubbing: 12:20, 17:00; SKOŁO- WANI: 19:45; RENFIELD / napisy: 18:15; BLUEBACK / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:00, 12:10, 14:30; PRAWDZIWE ŻYCIE ANIOŁÓW: 20:00; EGZORCYSTA PAPIEŻA / napisy: 17:45, 20:50; AIR / napisy: 17:15; AVATAR: Isto- ta wody / dubbing / 3D: 14:00; ASTERIKS I OBELIKS: Imperium smoka / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:20, 14:45; JOHN WICK 4 / napisy: 12:30, 16:00, 19:30; KOT W BUTACH. Ostatnie życzenie / familijny / od 6 lat / dubbing: 16:40; SHAZAM! Gniew bogów / dubbing: 15:15; WRÓŻKA ZĘBUSZKA / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:10, 12:15, 14:15

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgródzie, Warszawska, 59 m2, 380000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. w Kamienicy 1935r. ogrzewanie gazowe oczekuje na podłączenie do miasta . Lokalizacja doskonała ciska , spokój i wszędzie blisko . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 50/**AS**.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., 10/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, 24/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, 16/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,polożone okolice lasu i jeziora, 58/**RYN**

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/**AS**.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/**AS**.

NATERKI, Naterki, 55 m2, 385000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora ok. 50m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 32/**AS**.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomości , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/**AS**.

OLSZTYNEK, 550000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 550 tys zł polecam, 53/**RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 750.000,00 zł, 23/**RYN**

OLSZTYN-KIEŻLINY, Kieźliny, 151 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 750.000,00 zł, 22/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, 55/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 750000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 750.000,00 zł, 26/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 750000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 750.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, 21/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 55/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 56/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 57/**RYN**

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., 35/**WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., 34/**WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., 32/**WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., 37/**WW**.

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/**AS**.

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd drogą asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, 34/**RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, 28/**RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, 36/**RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, 37/**RYN**

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 76/**AS**.

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, 64/**RYN**

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., 62/**RYN**

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, 30/**RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 54/**AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości działek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, 31/**RYN**

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., 40/**WW**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, 25/**RYN**

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny -

7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., 39/**WW**.

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., 38/**WW**.

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!!! (89)5338900, 12/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielopowierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, 43/**RYN**

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, 60/**RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, 42/**RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/**AS**.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na os. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, 66/**AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, 51/**AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/**AS**.

domy | siedliska

” **AS**” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/**AS**.

GINIA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, 53/**AS**.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na os. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, 05/**AS**.

działki | grunty

” **AS**” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁA-

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI

OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

BO

BO/2

1219obb1-a-M

WY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, 70/**AS**.

” **AS**” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, 79/**AS**.

”**AS**” **OLSZTYN**, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNĄ KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/**AS**.

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, 17/**AS**.

OLSZTYN, Kupię dla klienta działkę ogrodniczą Olsztyn-okolice 603 584 180, 54/**AS**.

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/**AS**.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/**AS**.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/**AS**.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, 2/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, 1/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność go-

spodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, 50/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, 5/**RYN**

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 44/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterekowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/**AS**.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterekowe 1p , ogrzewanie teraz piecove ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/**AS**.

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 23/**AS**.

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-81
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax **089-523-78-78**
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Kościuszki, Kościuszki, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuszki. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, **ABR-11560/ABR**

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, **LEG-MS-516/ALH**

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgródzie, Głównego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO.**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyne budynki w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przy ulicy Augustowskiej.Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11392/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO.**

OLSZTYN, Podgródzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, **ABR 11536/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYLA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, **LEG-DS-512/ALH**

domy | siedliska

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, **ABR 11497/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w

miejsowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO.**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/ **KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **AB-RDS11385/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO.**

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO.**

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi

warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO.**

KSIĘŻNO, Książno, Książno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większość terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, **ABR 11506/ABR**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO.**

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO.**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, I p./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwaracie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena

700000 zł. Kontakt 533023134, **ABRLS11422/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!!--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadzwonię też kupimy. Zadzwoni, 15/2021/**KO.**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / **KO.**

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w

różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Centrum, Narutowicza, 40 m2, 2400 zł, 2 pok., 1980 rok, Do wynajmu apartament przy ul.Narutowicza. Pow.40 m2 (dwa pokoje).Wysoki standard wykończenia. Cena 2400 + media. Tel.533023134, **ABRMW10848/ABR**

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Wwww.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Łubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR 11464/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową.Kontakt 533023134, **ABR 11491/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR11465/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opt.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO **#rzetelnaGO**

RZETELNE DZIENNIKARSTWO

137 LAT

1886-2023

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

ZWIERZĘTA

sprzedam

OWCZARKI niemieckie 7-miesięczne, z papierami, 506-10-90-11.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

DZIAŁKĘ, 603-584-180

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

POMOCNIK ślusarza, spawacza, 503-130-692

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZATRUDNIĘ pracownika do prac

gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 504-262-593.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

sprzedam

SKUP aut, 502-180-869

USŁUGI

budowa | remont

MALOWANIE, szpachlowanie, 886-935-349

POLBRUK, 602-401-309

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO kominkowe, opałowe (jesion, dąb, grab) transport gratis, 576-935-573, 794-630-121.

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

Krystyna Kuberska-Przekwas

19 kwietnia 2023 r.
zmarła doktor
nauczyciel akademicki.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
29 kwietnia 2023 r. o godz. 13.30
w kaplicy przy ul. Poprzecznej.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, syn, synowa, wnuczki i prawnuczek

862230pb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 kwietnia 2023 r. zmarł
Nasz Kochany Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p. Stanisław Gucajtis

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 27 kwietnia 2023 r.
(czwartek) o godz. 13.00 Mszą Świętą Pogrzebową w kościele
pw. Świętego Józefa przy ul. Jagiellońskiej w Olsztynie.
Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.
Pogrążona w żalobie rodzina

867230pb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 kwietnia 2023 r.
odszedł od nas Nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p. Henryk Biegaj

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 26 kwietnia 2023 r.
o godz. 10.30 modlitwą różańcową w kościele Miłosierdzia Bożego
przy ul. Barcza. Msza Święta Żałobna zostanie odprawiona
o godz. 11.00. Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.
Pogrążona w smutku rodzina

874230pb1-a-M

*Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy...*

Św. Franciszek Salezy



380-mp-otr-6786a-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”

NEKROLOGI

(wymagany akt zgonu).

Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne

tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

289190pb1-C-M



dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

6142190pb1-g-M



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ 89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520pb1-d-M



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-f-M

pozegnania.net

Wyraź swój żal i zapal
wirtualną świeczkę



GAZETA
OLSZTYŃSKA

314190pb1-A 2x2-M

GAZETA OLSZTYŃSKA

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl



nadajogloszenie.pl



nie musisz
wychodzić
z domu...

mp-xpo-7491-c-2x4-M

MISTRZ ZNÓW JEST Z CZĘSTOCHOWY

SIATKÓWKA \\ Kętrzyn był gospodarzem turnieju finałowego mistrzostw Polski juniorów młodszych. Złoto drugi raz z rzędu wywalczyli reprezentanci Eco-Team AZS Stoelzle Częstochowa, którzy w decydującym meczu pokonali 3:0 AT Jastrzębski Węgiel.

Osiem najlepszych zespołów w Polsce w kategorii juniorów młodszych rywalizowało w Kętrzynie przez pięć dni. Częstochowianie z Eco-Team AZS Stoelzle, obrońca tytułu sprzed roku, uchodzili za faworyta rozgrywek, no i ze swojej roli wywiązali się bez najmniejszego zarzutu. W całym turnieju mistrzowskim stracili tylko jednego seta, oddając go AKS V LO Rzeszów, a wszystkie pozostałe starcia rozstrzygali na swoją korzyść w nieco ponad godzinę.

Finał reprezentantów częstochowskiego AZS z AT Jastrzębski Węgiel był wewnętrzną sprawą zespołów z województwa śląskiego i jednocześnie rewanżem za rozgrywki na szczecelu regionu. Triumfujący wówczas jastrzębianie, tym razem nie mieli zbyt wiele do powiedzenia. Zespół z Częstochowy wygrał dwa pierwsze sety do 16 i 18, a mecz zakończył w trzeciej odsłonie, zwyciężając 28:26. Ostatni punkt finałów zdobył zagrywka Łukasz Dydzik, który został wybrany MVP turnieju i najlepszym atakującym rozgrywek.

– Finałowy pojedynek był koncertem w naszym wykonaniu – mówi Paweł Tomaszewski, trener mistrzów Polski.

– ZACZĘLIŚMY TURNIEJ OD NIECO SŁABSZYCH WYSTĘPÓW, ALE W DECYDUJĄCYM POJEDYNKU MOI PODOPIECZNI ZAGRALI SWOJĄ NAJLEPSZĄ SIATKÓWKĘ. W FINALE POPEŁNILIŚMY TYLKO TRZY BŁĘDY SERWISOWE, A PRZY TYM BARDZO CZĘSTO ODRZUCALIŚMY RYWALI OD SIATKI I MOGLIŚMY PUNKTOWAĆ BLOKIEM.

Jeśli dołożymy do tego bardzo dobrą obronę w polu, to mamy obraz zespołu, który zdominował ten turniej. Wiedzieliśmy, że jesteśmy mocni, bo w eliminacjach wygrywaliśmy już z Rzeszowem i Wrocławiem, ale zdawaliśmy sobie sprawę, że musimy potwierdzić swoje umiejętności w kluczowym momencie tego długiego sezonu. Bardzo się cieszę, że zespół dał radę, bo zespołowość w naszym przypadku odgrywa naprawdę



Siatkarze Eco-Team AZS Stoelzle Częstochowa fetujący wywalczenie mistrzostwa kraju

ważną rolę – dodaje trener Tomaszewski.

Na najniższym stopniu podium zmagania w Kętrzynie zakończyli siatkarze z Rzeszowa. Mecz o 3. miejsce także miał jednostronny przebieg i rozstrzygnął się w trzech setach. Rzeszowianie pokonali w nim reprezentantów Chemeko-System Gwardii Wrocław. Kolejne miejsca zajęli odpowiednio Enea Energetyk Poznań, UMKS MOS Wola Warszawa, Hemarpol Norwid Częstochowa i KS Wifama Łódź.

Szkoleniowiec częstochowskiego zespołu po raz trzeci zdobył w naszym regionie złoty medal MP. W 2017 i 2019 roku prowadzone przez niego młodzieżowe drużyny AZS triumfowały w turniejach finałowych w Olecku i Szczytnie.

– Bardzo lubię odwiedzać Mazury. Mam stamtąd tylko i wyłącznie dobre wspomnienia – dodaje Paweł Tomaszewski. – Kętrzyn zapamiętam jako urokliwe miasto z wieloma miejscami godnymi zobaczenia. Widać też, że to prężny

ośrodek siatkarski z dobrą bazą i zaangażowanymi trenerami. W promocję siatkówki w tym środowisku zaangażowany jest Paweł Papke, dzięki czemu nasza dyscyplina się rozwija.

Kolejna odsłona siatkarskich MP w naszym regionie odbędzie się w Bartoszycach, które otrzymały prawo organizacji turnieju finałowego w kategorii młodziczek. Niestety, w rozgrywkach nie wystąpią reprezentantki naszego województwa. Zawodniczki UKS

Czwórka Giżycko zakończyły zmagania w 1/4 finału, zajmując 4. miejsce w Krakowie.

W finałowym turnieju dziewcząt także wystąpi osiem zespołów. W losowaniu do grupy 1 trafiły: Joker Świecie, Sparta Warszawa, Atena Kaman Warszawa i Energa MKS SMS Kalisz. W drugiej grupie zmierzą się: Solna Wieliczka, Sandecja Dunajec Nowy Sącz, GKS Wieżyca 2011 Politechnika Gdańska oraz Enea Energetyk Poznań. Rywalizacja potrwa od czwartku do niedzieli.

W tym samym czasie o medale MP młodzików powalczą reprezentanci AZS UWM Olsztyn. Turniej z ich udziałem odbędzie się w Poznaniu. Niepokonani w eliminacjach nastoletni siatkarze z Kortowa rozpoczną rywalizację od starć w grupie pierwszej. Ich rywalami będą: Hemarpol Norwid Częstochowa, Tytani Białystok oraz Chemik Siatkówka Młodzieżowa Bydgoszcz. W grupie drugiej zagrają: Trefl Gdańsk, Metro Warszawa, AT Jastrzębski Węgiel i Enea Energetyk Poznań.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

SPRINTEM

SIATKÓWKA \\ Po drugiej porażce ze Stalą Nysa, tym razem 0:3 (-16, -17, -14) w Iławie, Indykpol AZS Olsztyn rozgrywki PlusLigi zakończył na ósmym miejscu. Jest to spore rozczarowanie, bo przecież olsztynianie byli bliscy awansu do czołowej czwórki.

KOSZYKÓWKA \\ Basketball Elbląg nie zdołał wywalczyć awansu do II ligi. Elblążanie rywalizowali w Poznaniu w drugiej rundzie play-offów. O dwa premiowane awansem miejsca walczyły w grupowych rozgrywkach cztery zespoły. Elblążanie z dorobkiem czterech punktów zakończyli rywalizację na 3. miejscu. Podopieczni trenera Adama Majewskiego rozpoczęli turniej od porażki 60:77 z Kosz Kompaktowy Pleszew.

Spotkanie było wyrównane przez trzy kwarty, a rywale zbudowali przewagę dopiero w ostatniej odsłonie. Drugiego dnia elblążanie powetowali sobie niepowodzenie na inaugurację, ogrywając MCKiS Jaworzno aż 75:39. Dzięki temu przedłużyli swe szansę, a o wszystkim decydował mecz z Wiarą Lecha Poznań. Rywale triumfowali 68:61, a o porażce Basketu zdecydowały straty poniesione w trzeciej kwarcie, przegranej 10 punktami. Najskuteczniejszymi zawodnikami Basketu w turnieju byli: Przemysław Zamojski i Kacper Jastrzębski. Ponadto w rozgrywkach wystąpili: Aleksander Klonowski, Piotr Prokurat, Dawid Nisztuk, Piotr Szarszewski, Krzysztof Niburski, Kacper Szuszkiewicz,

Marcin Krakowski, Sebastian Chrzanowski, Dominik Pawlak i Sebastian Gliński. Przypomnijmy, że na etapie eliminacji rywalizację w play-offach zakończyły Wilki Ełk, drugi reprezentant naszego województwa w barażach. Ełczanie doznali trzech porażek w turnieju rozgrywanym w Kłodzku.

PILKA NOŻNA \\ Rozpoczęły się eliminacje w ogólnopolskich rozgrywkach dzieci Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku. W rywalizacji biorą udział chłopcy i dziewczynki w trzech kategoriach wiekowych: U8, U10 oraz U11. W regionie rozegrano pierwsze turnieje na szczecelu gminnym. W naszym województwie do rozgrywek zgłoszono 446 drużyn. Finał wojewódzki

po raz kolejny odbędzie się w połowie maja w Iławie. Najlepsze zespoły z regionu wystąpią w finale ogólnopolskim, który odbędzie się w czerwcu w Warszawie. Mecze decydujące o triumfie w całych rozgrywkach odbędą się na stadionie PGE Narodowym tuż przed spotkaniem reprezentacji Polski.

BIEGI \\ XVI Półmaraton Węgorza, III Bieg Flagi Białe-Czerwone i XXIV Biegi Dziecięce Mazury Cud Natury odbędą się 2 maja w Węgorzewie. Biegacze wrócą do Węgorzewa po trzydniowej przerwie spowodowanej pandemią. Bazą zawodów będzie plac Wolności w centrum miasta. Start półmaratonu oraz Biegu Białe-Czerwone Flagi na dystansie 6,25 km w samopołudnie. Biegi dziecięce będą

na krótszych trasach już od godz. 8.15. W Półmaratonie Węgorza i Biegu Białe-Czerwone Flagi zawodnicy powalczą o nagrody finansowe. Na medalistów open wśród kobiet i mężczyzn w półmaratonie czeka pula 4 tys. zł., a na krótszym dystansie do rozdysponowania jest 2 tys. zł. Dodatkowo do zgarnięcia będą premie w wysokości 500 zł za rekord trasy Półmaratonu Węgorza. W kategorii pań trzeba pokonać trasę poniżej 1:23.48. Najlepszy wynik mężczyzn wynosi obecnie 1:09.45.

SIATKÓWKA PLAŻOWA \\ Olsztyn znalazł się w gronie gospodarzy cyklu turniejów Orlen Beach Volley Tour. Eliminacje do mistrzostw Polski w siatkówce plażowej

rozpoczną się pod koniec maja w Sulejowie i potrwają do początku sierpnia. Zaplanowano pięć turniejów. W każdym rywalizować będą kobiety i mężczyźni, a pula nagród w obu kategoriach wyniesie po 40 tys. zł. Olsztyński turniej odbędzie się w ostatni weekend czerwca jako trzeci w harmonogramie. Trzydniowe zawody zostaną rozegrane na plaży miejskiej przy Centrum Rekreacyjno-Sportowym Ukiel. Głównym organizatorem turnieju jest Michał Kądzioła, wieloletni reprezentant Polski w siatkówce plażowej i wciąż aktualny mistrz kraju, który po bardzo udanym poprzednim sezonie zakończył sportową karierę i stawia pierwsze kroki w roli siatkarskiego działacza. **LSZ**

JEDEN LIDER STRACIŁ SWÓJ FOTEL

PIŁKA NOŻNA \\ W grupie 1 okręgówki odbyły się derby powiatu bartoszyckiego, w których krocząca od zwycięstwa do zwycięstwa Victoria podjęta kroczącą od porażki do porażki Łynę. A w grupie 2 dotychczasowy wicelider ograł dotychczasowego lidera.

• **Victoria Bartoszyce**
- **Łyna Sępólno 1:0 (0:0)**
1:0 - Kaplewski (59)

- Widać było, że goście podeszli do meczu bardzo poważnie - ocenia Paweł Miłoszewski, grający trener Victorii. - W efekcie zmierzyliśmy się ze zmotywowanym i mocnym fizycznie rywalem. Przyznaję, że nie spodziewałem się, iż Łyna aż tak dobrze będzie wyglądać. Spodziewałem się, że będzie trudno, jak to w derbach, ale nie że aż tak trudno.

Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem bezbramkowym, chociaż gospodarze mieli kilka okazji, jednak - jak przyznaje trener Miłoszewski - jakoś nie chciało wpaść do bramki. - Na dodatek Łyna miała znakomitą sytuację, bo jej napastnik przedarł się przez naszą obronę i znalazł się w sytuacji sam na sam z Seretnym - dodaje bartoszycki szkoleniowiec. - Myślę, że gdybyśmy grali na dobrej murawie, to byłby z tej akcji gol. Stadion mamy jednak fatalny, a konkretnie boisko jest bardzo nierówne, co tym razem niespodziewanie nam pomogło, bo Łyna prowadzenia nie objęła.

W drugiej połowie Victoria zdobyła bramkę, bo Kaplewski wykorzystał dośrodkowanie Miłoszewskiego. - Najważniejsze, że mimo olbrzymiego osłabienia ostatecznie zdobyliśmy komplet punktów - stwierdza trener Victorii. - Różnych powodów tym razem ze składu wypadło mi aż sześciu zawodników (Dasz-



Ostatnie chwile przed derbami powiatu bartoszyckiego, które zakończyły się minimalnym zwycięstwem Victorii

kiewicz, Kadziewicz, Kozera, Kudlicki, Kurywczak i Warda - red.). W zespole musieliśmy się więc trochę przetasować, ale wszystko zakończyło się szczęśliwie, na dodatek znowu na zero z tyłu.

Do tej pory Victoria w Bartoszycach straciła tylko sześć bramek, jednak na wyjeździe też jest bardzo dobrze, o czym świadczy zaledwie siedem straconych goli. - Ostatnio obejrzałem tabelę wszystkich grup okręgówki w Polsce, no i okazało się, że wśród ponad 800 zespołów nasza defensywa jest na 14. miejscu - dodaje z dumą szkoleniowiec lidera grupy 1.

W zdecydowanie gorszym nastroju jest natomiast Paweł Dobrzyński, prezes Łyny. - Gospodarze zdobyli dość szczęśliwą bramkę, myślę, że remis byłby sprawiedliwszym wynikiem. Generalnie były to słabe derby, o ile jednak po nas nikt wiel-

kiego futbolu się nie spodziewał, o tyle Victoria zagrała poniżej oczekiwań. Cieszę się, że mimo wszystko powalczyliśmy i przed liderem na boisku się nie położyliśmy. Niestety, przegraliśmy, więc teraz musimy zapunktować w meczu z Mazurem Elk. Goście pewnie będą chcieli zamknąć wynik już do przerwy, ale mam nadzieję, że się zdziwią i punkty ostatecznie zostaną w Sępólnie - dodaje z nadzieją w głosie prezes Dobrzyński. - Remis lub nasza wygrana będą korzystne dla Victorii, ale my tak na to nie patrzymy, bo przede wszystkim gramy dla siebie i swoich kibiców. Jednak jeśli zespół z Bartoszyca ostatecznie awansuje do IV ligi, wtedy na pewno się ucieszymy, bo nasz powiat na tym poziomie rozgrywek powinien mieć swojego reprezentanta - kończy prezes Łyny.

• **Warmia Olsztyn**
- **Mazur Pisz 3:2 (1:1)**
0:1 - Ruszczyk (13), 1:1 - Maluchnik (41), 1:2 - Barański (51), 2:2 - Filipek (80), 2:3 - Maluchnik (90+2)

Mazur wiosną często punktuję, no i był bliski wywiezienia remisu z Olsztyna. Tak się jednak nie stało, bo Warmia miała w składzie 17-letniego Konrada Maluchnika, który w 41. min doprowadził do remisu, po czym już w doliczonym czasie przesądził o zwycięstwie gospodarzy.

• **Śniardwy Orzysz**
- **LKS Różnowo 4:1 (3:0)**
1:0 - Modzelewski (7), 2:0 - Adamiec (25), 3:0 - Baran (45+1), 3:1 - Tomaszewski (67), 4:1 - Baran (74)

• **Rona O3 Elk**
- **Błękitni Pasym 1:1 (1:0)**
1:0 - Jakuć (9 k), 1:1 - Konopka (78); czerwona kartka: Czaplicki (68 Błękitni)

• **Węgoria Węgorzewo**
- **Wilczek Wilkowo 4:1 (2:1)**
1:0 - Łydziański (10), 1:1 - Bandurów (12), 2:1 - Raiński (25), 3:1, 4:1 - Galiniewski (60, 66)

• **MKS Korsze**
- **MKS Jeziorany 2:1 (1:0)**
1:0 - Harasim (42), 2:0 - Predko (76), 2:1 - Dobkowski (90+1)

• **Mazur Elk**
- **Orleń Reszel 5:1 (2:1)**
1:0 - Poptawski (7), 1:1 - Markisz (42), 2:1, 3:1 - Waszkiewicz (44, 74), 4:1, 5:1 - Berezowski (72, 89)

- Kolejny już raz w pierwszej połowie mieliśmy problemy - ocenia Oleksandr Berezowski, grający trener Mazura. - Nie mieliśmy sytuacji bramkowych, więc do naszej gry wkradła się nerwowość, bo jednocześnie rywal zdobył gola, chociaż miał tylko jedną lub dwie okazje. Potem jednak się rozpuściliśmy i zaczęliśmy trafiać do siatki.

• **Żagiel Piecki**
- **Czarni Olecko 4:2 (1:0)**
1:0 - Lis (29), 2:0 - Stankiewicz (49), 2:1 - Kozłowski (56), 2:2 - Matwiejczyk (60), 3:2 - Tomaszewski (70), 4:2 - Lis (78)

Po jesieni Żagiel wydawał się pewniakiem do spadku, bo jego jedynym dorobkiem były zaledwie dwa remisy, tymczasem w rundzie rewanżowej właśnie wygrał trzeci mecz, w tym drugi z rzędu! Co prawda w 60. min Czarni odrobili dwubramkową stratę, ale końcówka należała do zespołu z Piecek.

GRUPA 1		
1. Victoria	55	67:13
2. Mazur E.*	50	72:22
3. Węgoria**	44	49:26
4. Błękitni*	43	46:25
5. Korsze*	41	64:33
6. Orleń*	34	35:41
7. Wilczek*	34	45:51
8. Śniardwy*	28	38:50
9. Jeziorany*	27	39:38
10. Warmia	25	48:51
11. Czarni	23	37:52
12. Łyna*	19	30:50
13. Różnowo*	19	22:47
14. Mazur P.*	15	27:53
15. Rona*	15	23:48
16. Żagiel*	11	25:67

* mecz mniej ** 2 mecze mniej

W najciekawszym spotkaniu grupy 2 Constract, dotychczasowy wicelider, podejmował Naki, dotychczasowego lidera. Gospodarze wygrali 3:0 i ponownie są na czele tabeli. Dla gości była to pierwsza porażka na wiosnę. Podopieczni trenera Dawida Mederskiego wygrali zaś spotkanie, mając przez cały mecz przewagę. W drużynie gospodarzy od 20. minuty zagrał 15-letni Filip Garwacki, który zastąpił kontuzjowanego Piotra Stróżewskiego. W meczu Barkas - Kormoran

gospodarze kończyli grę w podwójnym osłabieniu, a mimo to zdobyli komplet punktów.

DRYH, JK

• **Constract Lubawa**
- **Naki Olsztyn 3:0 (0:0)**
1:0 - Górski (65), 2:0 - Rykaczewski (75), 3:0 - Dereszewski (90)

• **Drwęca Nowe Miasto Lubawskie - Unia Susz 3:1 (1:0)**
1:0 - Guła (5), 1:1 - Luliński (47), 2:1 - Derdąf (71), 3:1 - Świniarski (90+3)

• **Płomień Turznica**
- **Iskra Narzym 0:0**

• **Ossa Biskupiec Pom.**
- **Polonia Pastęk 2:1 (1:0)**
1:0 - Wiśniewski (20), 1:1 - Brandt (64 samob.), 2:1 - Wiśniewski (73)

• **Barkas Tolkmicko**
- **Kormoran Zwierzewo 3:1 (2:1)**
0:1 - T. Śnieżawski (23), 1:1 - Ratajczyk (35), 2:1 - Zagórski (43), 3:1 - Ratajczyk (88); czerwone kartki: Redusik (60 Barkas), Popiołek (88 Barkas)

• **Delfin Rybno - Radomniak Radomno 4:0 (1:0)**
1:0 - Jabtonowski (45), 2:0 - Rozentalski (49), 3:0 - Orzechowski (68 karny), 4:0 - Gajewski (79)

• **Błękitni Orneto**
- **Czarni Rudzianice 5:3 (1:1)**
1:0 - Chepischko (14), 1:1 - Rakowski (23), 2:1 - Januszkiewicz (47), 2:2 - Karczewski (53 karny), 3:2 - Januszkiewicz (69), 4:2 - Kurywczak (72), 4:3 - Rakowski (78), 5:3 - Kosobucki (87)

• **Start Nidzica**
- **Zatoka Braniewo 0:0**

GRUPA 2		
1. Constract*	43	66:35
2. Naki	43	83:45
3. Iskra*	40	44:32
4. Start*	38	60:33
5. Zatoka*	37	55:25
6. Polonia*	36	56:38
7. Czarni	33	47:55
8. Unia	32	48:58
9. Ossa*	32	47:55
10. Drwęca*	26	40:61
11. Płomień*	25	43:41
12. Barkas*	25	34:40
13. Delfin*	23	40:64
14. Kormoran*	20	38:61
15. Błękitni*	15	37:61
16. Radomniak	12	35:82

* mecz mniej



Radość w szatni Żagla Piecki po pokonaniu Czarnych Olecko

KOLEJNY KROK W STRONĘ EKSTRALIGI

PIŁKA NOŻNA \\ Stomilanki Olsztyn tym razem nie straciły punktów na wyjeździe. W 18. kolejce I ligi podopieczne trenera Dariusza Maleszewskiego wygrały na wyjeździe z UKS SMS II Łódź, dzięki czemu utrzymały się na pierwszym miejscu w tabeli.

• **UKS SMS II Łódź**
- **Stomilanki Olsztyn 0:1**
0:1 - Wiktoria Skrzypińska (32 k)

Olsztyńskie zawodniczki na wiosnę nie spisują się już tak rewelacyjnie jak to miało w pierwszej rundzie. Jesienią Stomilanki tylko dwukrotnie straciły punkty i były to same remisy. Pierwszej porażki doznały na wiosnę, były także dwa remisy i odpadnięcie z Pucharu Polski z niższego notowanym rywalem.

Rywalki z Łodzi plasują się na miejscu spadkowym, a mimo to nie było mowy o łatwym zdobyciu kompletu punktów. Na kolejną stratę Stomilanki jednak nie mogły sobie pozwolić, bo Rekord Bielsko-Biała i Skra Częstochowa cały czas liczą na potknięcie olsztyńskiego zespołu.

Kluczowa sytuacja miała miejsce w pierwszej połowie, gdy w polu karnym sfaulowana została Katarzyna Kałużna, po czym jedenastkę pewnie wykorzystała Wiktoria Skrzy-

pińska. Olsztyńskie zawodniczki mogły spokojnie wygrać jeszcze wyżej, ale znowu zawodziła skuteczność. W tej rundzie goli na zwołanie nie strzela już Esther Sunday, która jesienią potrafiła w jednym meczu zaliczyć nawet hat-tricka.

- To było bardzo dobre spotkanie w naszym wykonaniu - ocenia Dariusz Maleszewski, trener Stomilank. - Szczególnie w pierwszej połowie mieliśmy mecz pod naszą kontrolą. Wynik mógł być wyższy, bo dwa razy trafiliśmy w słupek, a raz w poprzeczkę. Pod koniec SMS mocniej przycisnął, bo też mocno potrzebował punktów w kontekście walki o utrzymanie w I lidze. Rywalki wzmocniły się zawodniczkami z Ekstraligi, ale i tak daliśmy radę. Trzy punkty są jak najbardziej zasłużone.

W ekipie Stomilank po zwycięstwie - oprócz zasłużonej radości - pojawił się także spokój, bo ostatnie niepowodzenia mocno ciążyły olsztyńskim



Po zwycięstwie w Łodzi Stomilanki utrzymały sześciopunktową przewagę nad Skrą

zawodniczkom. - W ostatnim meczu zabrakło nam finalizacji (0:0 w Środzie Wielkopolskiej - red.). Gdyby nie słaba skuteczność, to pewnie już tam mielibyśmy zwycięstwo - dodaje trener Maleszewski. - Mamy już swój dorobek punktowy, ale rywale cały czas nas gonią. Przed nami kolejne ciężkie spotkania z zespołami, które chcą uniknąć degradacji. Na dole jest duży ścisk w tabeli. Na nas mocno

zespoły się spinają, ale robimy swoje i walczymy. Mam nadzieję, że w kolejnych spotkaniach też wywalczymy trzy punkty.

Do końca sezonu zostały jeszcze cztery kolejki, ale Stomilanki zagrają tylko trzy razy. W ostatniej kolejce będą pauzowały, bo I liga ma nieparzystą liczbę zespołów, ponieważ na początku sezonu z rywalizacji wycofała się ekipa Tarnovii Tarnów. Dwa spotkania Stomilank odbędą się na

wyjeździe, a w Olsztynie tylko ostatnie z Marcusem Gdynia. Władze Stomilank mają wstępną zgodę na rozegranie tego meczu na stadionie przy al. Piłsudskiego 69a. Na szczęście w tej kolejce spotkania nie muszą się odbywać w tym samym terminie, więc na pewno uda się pogodzić termin z meczem II-ligowego Stomilu, który w ten sam weekend będzie rozgrywał domowe spotkanie z Wisłą Puławą.

Przypominamy, że obecnie trwa modernizacja obiektu na Dajtkach, gdzie Stomilanki trenowały i przygotowywały się do meczów I ligi. W związku z tym musiały znaleźć inne miejsce do treningów. Liderki I ligi można spotkać w Kortowie oraz na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy jednym z hoteli w olsztyńskim Gutkowie.

• **Inne wyniki:** Polonia Środa Wielkopolska - Skra Częstochowa 1:3, Marcus Gdynia - Rekord Bielsko-Biała 1:2, Bielawianka Bielawa - Resovia 1:2, Żąbkovia Żąbki - SWD Wodzisław Śląski 5:2. **EM**

I LIGA

1. Stomilanki	40	54:14
2. Rekord*	39	40:16
3. Skra*	34	33:23
4. SWD	28	35:31
5. Resovia	27	34:21
6. Polonia*	22	24:28
7. Trójka*	15	48:47
8. Żąbkovia**	13	35:47
9. Marcus*	13	25:42
10. SMS II*	12	26:52
11. Bielawianka*	12	17:50

* mecz mniej ** 2 mecze mniej

SPRINTEM

TENIS STOŁOWY \\ W męskiej Superlidze zakończyła się faza zasadnicza, w której najlepszy okazał się - marzący o drugim mistrzowskim tytule - Dekorglass. W ćwierćfinale rywalem działowian była Akademia Zamojska, najlepszy zespół grupy spadkowej. Sensacji nie było - Dekorglass dwa razy wygrał 3:0 i pewnie awansował do półfinału, w którym na początku czerwca zmierzy się z Gwiazdą Bydgoszcz. - W półfinale też rozegramy dwa mecze - wyjaśnia Ferdynand Chojnowski, prezes Dekorglassu. - Do finału awansuje zespół, który będzie miał lepszy bilans, więc przy wyrównanym pojedynku tak naprawdę będzie się liczyła każda akcja. Przypomnę, że w 2021 roku w półfinałowym dwumeczu z Jarostawem byliśmy lepsi raptem o cztery więcej wygrane piteczki. Półfinały zostaną rozegrane 2 i 4 czerwca, natomiast finał zaplanowano na 11 czerwca.

Tak długa przerwa w rozgrywkach Superligi wynika z eliminacji do drużynowych mistrzostw Europy i finałów mistrzostw świata, które odbędą się odpowiednio na początku i pod koniec maja. W mistrzostwach świata zagrają Jakub Dyjas i Duńczyk Jonathan Groth.

• **Wyniki ćwierćfinałów:** Akademia Zamojska Zamość - Dekorglass Działowo 0:3, 0:3; Polski Cukier Gwiazda Bydgoszcz - Oxynet Jarosław 2:3, 3:1; Olimpia-Unia Grudziądz - Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki 0:3, 0:3; AZS AWFis Bałta Gdańsk - Global Pharma Orlicz 1924 Suchedniów 1:3, 0:3.

• **Pary półfinałowe:** Dekorglass - Gwiazda, Dartom - Global Pharma.

>>> Do zakończenia sezonu zasadniczego I ligi kobiet Polmlek OSiR Lidzbark Warmiński ma jeszcze do



rozegrania jeden mecz, ale już teraz wiadomo, że zajmie pierwsze miejsce w grupie północnej. Tym samym

podopieczne trenera Zbyszka Pietkiewicza zapewniły sobie grę w barażach, których stawką jest awans do Eks-

traklasy. Rywalem Polmleku będzie drugi zespół grupy południowej (AZS UE Wrocław II lub Bronowianka Kraków). Tylko że trener Pietkiewicz jako specjalnie o awansie nie marzy...

- Jestem po rozmowach z władzami lokalnymi, więc wiem, że nie możemy liczyć na większą pomoc, a to oznacza, że w Ekstraklasie nie mamy czego szukać. A awansować, by po roku z hukiem spaść, nie ma sensu - stawia sprawę jasno Zbyszek Pietkiewicz.

FUTSAL \\ W 28. kolejce Ekstraklasy w Lubawie Constract wygrał 5:2 z Legią Warszawa, chociaż nie obyło się bez problemów, bo do przerwy goście prowadzili 2:1.

• **Constract Lubawa - Legia Warszawa 5:2 (1:2)**

Bramki: Kriezel 1, Jankowski 30, Lemos 35, Malaguti 38, Sendlewski 39 - Davidson 8, Jarosz 16

• **Inne wyniki:** Clearex Chorzów - AZS UŚ Katowice 6:4, Piast Gliwice - AZS UW Wilanów 1:1, FC Toruń - Rekord Bielsko-Biała 3:5, BSF Bochnia - Red Devils Chojnice 2:4, Jagiellonia Białystok - Futsal Leszno 8:2, Red Dragons Pniewy - Dreman Opole Komprachcice 2:1, **pauza:** Widzew Łódź. **DRYX**

EKSTRAKLASA

1. Rekord	71	160:52
2. Constract	66	135:44
3. Piast	54	107:56
4. Leszno	44	108:94
5. Red Dragons	43	74:61
6. Jagiellonia	39	100:87
7. FC Toruń*	38	74:77
8. Dreman	37	88:82
9. Widzew	30	62:95
10. AZS UW	28	55:87
11. Bochnia	28	66:90
12. Legia	23	78:110
13. AZS UŚ**	20	59:113
14. Clearex	18	65:117
15. Red Devils	18	41:107

* mecz mniej ** mecz więcej



SPORT.wm.pl

WTOREK 25.04.2023

ZWYCIĘSKI POCZĄTEK SEZONU

SPORTY MOTOROWE Pierwszy duży sukces odniósł w tym roku bartoszycki pilot rajdowy Adam Binięda. Na inaugurację Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski załoga Grzegorz Grzyb/Adam Binięda wygrała 51. edycję Rajdu Świdnickiego!

Zawody organizowane do 2010 roku pod nazwą Rajd Elmot już od 45 lat są obecne w kalendarzu Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Warto też dodać, że Rajd Świdnicki już po raz siódmy w ciągu ostatniej dekady rozpoczął sezon krajowych mistrzostw.

Tym razem trasa rajdu składała się z 13 odcinków specjalnych o łącznej długości 132,6 km wytyczonych na asfaltowych drogach w Górach Sowich i Górach Wałbrzyskich oraz na ulicach Świdnicy. Tym razem rajdowcy rywalizowali na suchym asfalcie i przy stabilnej pogodzie. Jedynie pod koniec pojawiły się przelotne opady deszczu. W tych warunkach najlepsi okazali się Grzegorz Grzyb i Adam Binięda (Skoda Fabia Rally2 evo). Dwukrotny mistrz Polski wygrał sześć z 13 oesów i na mecie zameldował się z przewagą 14,8 sekundy nad kolejną załogą. Dla Grzyba był to już piąty triumf w tym rajdzie, czym wyrównał osiągnięcia Mariana Bublewicza i Janusza Kuliga. Łącznie pochodzący z Rzeszowa kierowca ma na swoim koncie 15 wygranych rund krajowych mistrzostw.

Binięda z Grzybem - oprócz zwycięstwa w klasyfikacji generalnej rajdu - wygrali także klasę drugą oraz zdobyli Puchar Dziećmorowic - była to nagroda specjalna dla najszybszej załogi na trasie oesu Świdnica-Dziećmorowice.

- BYŁ TO TRUDNY I SZYBKI RAJD Z WIELOMA SZYKANAMI, KTÓRE TRZEBA BYŁO PRECYZYJNIE PRZEJECHAĆ - OCENIŁ GRZEGORZ GRZYP. - NA KONIEC POGODA TROCHĘ NAMIESZAŁA,



Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Polski załoga Grzegorz Grzyb/Adam Binięda zaczęła od wygrania Rajdu Świdnickiego

BO SPODZIEWALIŚMY SIĘ DESZCZU, WIĘC NA OSTATNIĄ PĘTLĘ RUSZYLIŚMY NA OPONACH NA MOKRĄ NAWIERZCHNIĘ. TYMCZASEM TRASA BYŁA W WIĘKSZOŚCI SUCHA. NIE BYŁ TO WIĘC NASZ IDEALNY WYBÓR, ALE MIELIŚMY PEWNĄ PRZEWAGĘ, WIĘC FINAŁOWY OES MOGLIŚMY POJECHAĆ NIECO SPOKOJNIEJ.

- Za nami bardzo udany początek sezonu - dodał Adam Binięda. - Ale jednocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to dopiero pierwszy krok, pierwszy z siedmiu, na drodze do zdobycia tytułu. Podczas pierwszej rundy zawsze jest trochę niepewności, bo nie wiadomo, w jakiej formie są rywale, jakie więc narzuca tempo. Rajd Świdnicki to

jeden z klasyków, odcinki w Górach Sowich są na ogół dobrze znane większości zawodnikom. Są tam bardzo szybkie oesy, na których nierzadko odcinało nam szósty bieg...

Po pierwszym dniu załoga Grzyb-Binięda miała tylko półtorej sekundy przewagi nad wiceliderami, więc drugiego dnia rajd zaczął się niejako od nowa, tym bardziej że przed załogami było aż dziewięć odcinków specjalnych. - Od początku pomalą budowaliśmy swoją przewagę - po sześciu oesach mieliśmy w zapasie trochę ponad 10 sekund - wyjaśnił bartoszycki pilot.

Ale jak to często bywa na Świdnicy, swoje musiała dołożyć pogoda, a konkretnie padający deszcz, w efekcie przed ostatnią pętlą każda załoga musiała zdecydować, jakie opony założyć. - Trudność polegała na tym, że od wy-

jazdu z serwisu do startu mieliśmy godzinę, a deszcz z różną intensywnością padał wokolicach Świdnicy, więc ciężko było przewidzieć czy akurat trafi na odcinek - przyznał Adam Binięda. - Nie chcieliśmy zbytnio ryzykować, zakładając slicki (gładkie opony zapewniające znakomitą przyczepność na gładkiej nawierzchni, które jednak absolutnie nie nadają się do jazdy po deszczu - red.). Dlatego „ubraliśmy deszcze” jako bezpieczniejszą opcję. Na dwóch oesach zdało to egzamin, bo jechaliśmy po dosyć mokrym asfalcie. Oddaliśmy tylko ostatni oes, tak zwany power stage, za który przyznawano dodatkowe punkty, bo tam akurat było sucho, więc przewagę na tym odcinku miały załogi z oponami na suchy asfalt. Ostatecznie jednak najważniejszy cel został zrealizowany, bo zaczęliśmy sezon od

zwycięstwa, co nas bardzo cieszy. Teraz pora na przemianowanie specyfikacji auta z asfaltowego na szutrowy, bo przed nami dwie rundy po luźnej nawierzchni, czyli Rajd Polski i Podlaski - zakończył Adam Binięda.

W punktacji RSMP po 51. Rajdzie Świdnickim prowadzą Grzyb i Binięda (32 punkty), a kolejne miejsca zajmują: Płachtyka/Gerber (29), Sesks/

Francis (25), Byśkiniewicz/Siatkowski (20) oraz Szeja/Szeja (20).

ARTUR DRYHNYCZ

51. Rajd Świdnicki

1. Grzyb/Binięda (Skoda Fabia Rally2 Evo) 1:09.34.5 s; 2. Płachtyka/Gerber (Skoda Fabia Rally2 Evo) +14.8; 3. Sesks/Francis (Skoda Fabia R4) +45.1; 4. Byśkiniewicz/Siatkowski (Skoda Fabia Rally2 Evo) +53.7; 5. Szeja/Szeja (Hyundai i20 R5) +1:18.2.



W klasyfikacji samochodów napędzanych na jedną oś (2WD) najlepsi okazali się olsztynianin Gracjan Predko i Michał Jurgata (Peugeot 208 Rally4)